

Kurier^{nr} 56 Puszczykowski



DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA

Dział Łączności
z Czytelnikami
tel. 813 30 78
tel. 813 33 37
tel. 819 44 42

*Bezpiecznych
i szczęśliwych
wakacji*



Droga nad Jezioro Jarostawieckie

spa & wellness w Puszczykowie



„Człowiek nie jest duszą używającą ciała, lecz kompozycją duszy i ciała.”

św. Tomasz z Akwinu

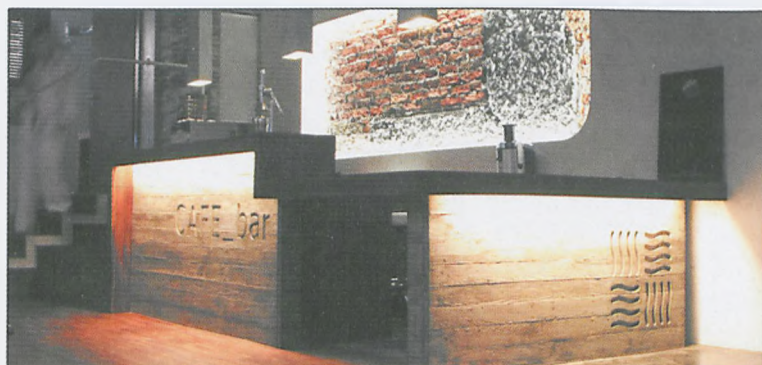
Poczuj energię miejsca zaprojektowanego z myślą o Tobie. Miejsca, w którym każda wizyta staje się niepowtarzalnym spotkaniem między ludźmi i niezapomnianym przeżyciem.

SPA_larnia jest dla ludzi dbających nie tylko o właściwą kondycję całego ciała ale i umysłu, gdzie najważniejsza jest harmonia. Miejsce, które może ukoić lub pobudzić do aktywności, może relaksować lub stymulować do działania.

Nasze **SPA** to niepowtarzalne zabiegi pielęgnacyjne w **Autoryzowanym Gabiniecie Kosmetycznym** japońskiej marki **Kanebo International**.

Wyjątkowego charakteru **SPA_larni** nadaje nowoczesna architektura i przestrzeń.

Na powierzchni **1000m** kryje się: **basen** wyłożony szklaną mozaiką, z krystaliczną, ozonowaną wodą, przeciwprądem i prysznicem strumieniowym, sala treningowa wyposażona w profesjonalną podłogę sportową, duża sauna sucha z pomieszczeniem wypoczynkowym z aromaterapią. Jest także łaźnia parowa, wanna z hydromasażem, gabinety kosmetyki pielęgnacyjnej, gabinety masażu, pomieszczenia relaksu wewnątrz oraz na świeżym powietrzu, bar kawowy i małe przedszkole, w którym opiekunka zaopiekuje się dzieckiem w czasie zabiegów.



Puszczykowo Stare
ul. Czarnieckiego 56
tel. **061 813 37 38**
rec@spalarnia.com.pl

www.spalarnia.com.pl

SPA_larnia kcal

Obywatelski rachunek sumienia

Nie bez racji utyskuje się na kondycję społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Wystarczy przypomnieć frekwencję ostatnich wyborów parlamentarnych (40,7%) czy prezydenckich (49,7%). Innym, nie mniej istotnym miernikiem aktywności obywatelskiej jest udział w organizacjach pozarządowych, w wolontariacie, w różnych lokalnych inicjatywach. Jakość społeczeństwa obywatelskiego zależy od umiejętności organizowania się ludzi do wspólnych działań, między innymi po to, aby nie czuli się bezsilni wobec władz.

Demokratyczne wybory – przekonaaliśmy się o tym wszyscy - nie dają wystarczającej gwarancji dobrych, odpowiedzialnych przed społeczeństwem rządów. Dlatego władza powinna być pod stałą społeczną kontrolą, a ci którzy ją sprawują muszą pamiętać, że czynią to w imieniu społeczeństwa i w zasięgu jego możliwości jest zmiana tej sytuacji.

Świadomi, biorący udział w wyborach obywatele – mamy nadzieję, że będzie ich znacznie więcej niż w poprzednich wyborach - zapewne z tej możliwości skwapliwie skorzystają.

Od początku kadencji bezskutecznie domagamy się aby z nami rozmawiać i konsultować ważne dla miasta decyzje, pamiętamy też o wyborczych, nie spełnionych jak dotąd obietnicach.

Roztoczono przed nami wizję miasta ogrodu, zapisaną też w Statucie Miasta, a stawia przed dokonany, jakże kontrowersyjnymi faktami: budowy stacji paliw w urokliwym zakątku miasta, utraty części unikalnego terenu Zakola Warty, wycinki drzew przy najbardziej malowniczej drodze w mieście. Takie działania to prosta droga do destrukcji przestrzennej miasta i ogromne straty niematerialne: przyrodnicze i krajobrazowe.

Podjęto także próbę zaanektowania pięknego, leśnego terenu u zbiegu ulic Mazurskiej i Pomorskiej pod tzw. „aktywizację gospodarczą” Na szczęście determinacja mieszkańców, pieczołowicie dbających o ten cenny skrawek ziemi, w porę udaremniła te niecne zamiary. Prawdziwie to obywatelska postawa.

Nie tak nie sprzyja uczciwości, jak całkowita jawność życia publicznego. Trudno jednak o nią - mimo ustawowych zapisów - w Puszczykowie. Samorząd miasta nie przystąpił do programu „Przejrzysta Polska” załatwiając się wysokimi kosztami oraz już istniejącymi wysokimi standardami postępowania

(sic!). A szkoda, bo taka weryfikacja bardzo podniosłaby prestiż władz miasta, nie tylko w opinii jego mieszkańców.

Niechęć do współpracy naszego samorządu z organizacjami pozarządowymi to także brak zainteresowania ze strony miasta strategią zrównoważonego rozwoju turystyki w obszarze gmin należących do mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego. O tyle to niezrozumiałe, co krótkowzroczne, bo trudno nie dostrzec w takim programie dużej szansy rozwojowej dla własnej gminy.

Nieustannie monitorujemy działania władz miasta, uczestniczymy w sesjach Rady Miasta, relacjonując jej przebieg na łamach „Kuriera Puszczykowskiego”. Oprócz rzetelnej informacji o podejmowanych uchwałach, staramy się oddać klimat, jaki panuje na tych posiedzeniach. A często nie jest on budujący i nie świadczy najlepiej o demokratycznym funkcjonowaniu Rady.

Nasza demokracja kuleje, dlatego właśnie potrzebne jest silne, świadome swoich praw, działające dla wspólnego dobra społeczeństwo. Wizja wspólnego dobra powinna łączyć ludzi we wzajemnej pomocy, solidarności, poszanowaniu indywidualności i kontrolowaniu władzy, by jej działalność prowadzona była przy otwartej kurtynie. I nie są to nasze pobożne życzenia lecz nasze prawo, którego jeśli nie chcą uszanować, sami musimy się domagać

Marzy nam się Puszczykowo – miasto świadomych, dbających o wspólne dobro obywateli, rządzonych przez równie świadomych swoją służebną misję i odpowiedzialności za rozwój miasta samorząd. To w naszych rękach – silnego społeczeństwa obywatelskiego, tkwią instrumenty, aby marzenia te się ziściły. Pamiętajmy o tym już przy najbliższych jesiennych wyborach!

Na koniec refleksja z innego „podwórka”: na łamach „Gazety Wyborczej” toczy się dyskusja o przyszłości Poznania „Poznań na zakręcie”. Ciekawa to lektura i bardzo pouczająca. Jeden z artykułów zatytułowany „Tego kierowcę trzeba zmienić”. Tytułowym kierowcą jest prezydent miasta, który zdaniem autorki oderwał się od społecznej rzeczywistości miasta, stracił też orientację co do dalszego kierunku jazdy.

Dopuszczających się wykroczeń kierowców, karze się mandata. Naszemu kierowcy mandatu jednak nie damy. Robiąc tak – paradoksalnie – jego byśmy nagrodzili, ukarali zaś samych siebie.

Zespół redakcyjny

Pamiętajmy...

To już pół wieku od tamtego zrywu, nazwanego w przeszłości wypadkami poznańskimi, a teraz coraz częściej powstaniem. Ogromna większość Polaków urodziła się po tej dacie.

Jest to dla nich historia. Tak, jak dla pokolenia walczącego o niepodległość w 1918 roku historią równie odległą było Powstanie Styczniowe. Polska niepodległa pamiętała o powstańcach styczniowych, uhonorowała ich.

Czy pamiętamy, czy wbudowujemy pamięć o powstańcach poznańskich w świadomość społeczną? Zdaję sobie sprawę z innych uwarunkowań, innej skali obu wydarzeń, z ich nieporównywalnością, poza tym samym bohaterstwem, determinacją ich uczestników.

Nie godzili się na zakłamanie, na dysonans między

nędną rzeczywistością, a deklarowaną wspaniałością ustroju. To robotnicy z wielkich zakładów powiedzieli „NIE” kłamstwu.

Solidaryzował się z nimi cały Poznań. To władza „ludowa” rzuciła do obrony znienawidzonego UB wojsko i czołgi. Jeszcze kilka dziesięcioleci, jeszcze kilka zrywów zanim mogliśmy śpiewać zamiast „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie – Ojczyznę wolną pobłogosław Panie”.

Dziękujemy wam Powstańcy!

Wojciech Skibiński



Jesienne wybory - czas na zmiany

Trudność porozumienia się z burmistrzem, częścią radnych, niektórymi urzędnikami burmistrza wynika pewno nie z ich złej woli, lecz może raczej z zupełnie innego sposobu pojmowania świata, z tego, że zupełnie inne mamy wyobrażenia o samorządności, o wspólnym kształtowaniu wspólnej przestrzeni – Puszczykowa. Inne mają cele i inne do osiągnięcia tych celów stosują środki.

Przy konstruowaniu programów wyborczych w krajach o dłuższej tradycji demokratycznej bierze się pod uwagę możliwości zrealizowania tych programowych obietnic. U nas program wyborczy bywa tworzony przede wszystkim po to, by wygrać wybory (np. kryta pływalnia między szosą a Szkołą Podstawową Nr 1, z programu p. Burmistrza). Nasze życie publiczne ciągle jest bardzo dalekie od doskonałości. Potrzeba nam więcej szacunku dla człowieka, niż dla pieniędzy. Potrzeba więcej odwagi cywilnej w obronie przekonań. Boli wyraźne podporządkowywanie postępowania bardzo wąsko pojmowanej solidarności grupowej. Spotykamy się z tzw. arogancją władzy. Wiele działań ma charakter doraźny, jakby właśnie obliczony jedynie na efekt wyborczy. Prawdopodobnie pokutuje tu przeświadczenie o tym, że kto ma władzę - ten ma rację, a władza otwarta, zapraszająca do rozmowy - to władza słaba. Kult silnej władzy znamy dobrze, nie przyniósł nam nic dobrego.

Ogólnopolska akcja o nazwie „Przejrzysta Polska” to na pewno ruch w dobrą stronę, szkoda, że nie w Puszczykowie.

Główny problem to brak szerokich konsultacji np. dyskusji na spotkaniach z mieszkańcami, prostych ankiet (np. „Czy jesteś za tym aby ul. Poznańską przebudować, a jeśli tak to wskaż, która z proponowanych makiet jest najlepsza?”, lub: „Czy przy cmentarzu należy zbudować stację paliw z całodobowym sklepem z wódką?”). Nie ma przejrzystej prezentacji projektów uchwał na długo przed ich uchwalaniem, np. w informatorze Urzędu Miasta zamiast relacji z imprez rozrywkowych czy sportowych. Może jednak chcielibyśmy mieć na to wpływ „przed faktem”, a nie biadolić po.

Skandaliczny jest zwyczaj wręczania radnym gotowych pro-

jektów uchwał na 2-3 dni przed głosowaniem. Przygotowujący pracuje na pełnym dobrze płatnym etacie i korzysta z profesjonalnej pomocy radcy prawnego i innych pracowników Urzędu Miasta. Natomiast radni to osoby pracujące społecznie i nie zawsze ich zajęcia zawodowe pozwalają im na pełne rozeznanie kontekstu, celu i wagi uchwały, oraz konsekwencji dla życia Miasta, wypływających z jej uchwalenia. Statut Miasta gwarantuje co najmniej 7 dni na zapoznanie się z projektem uchwały. Ostatnim przykładem takiego działania jest uchwalenie zmian okręgów wyborczych w Puszczykowie.

Zbliżają się jesienne wybory do Rady Miasta i na stanowisko Burmistrza. Najwyższy czas by, jak mówi się w Kościele Katolickim, „stanąć w prawdzie”. Najwyższy czas, byśmy dowiedzieli się, co uczynili dla nas nasi Radni. Jakże w kolejnych sprawach zajmują stanowisko, jak głosują? Czy rzeczywiście nas reprezentują? Kto być może lepiej by to czynił, lepiej realizowałby nasze oczekiwania?

Pan Burmistrz, który nie badając dostatecznie opinii Puszczykowiec na ten temat - buduje nam Rynek; znając sprzeciw mieszkańców wobec lokalizacji stacji paliw przy cmentarzu - popiera jej budowę; mówiąc o Puszczykowie jako mieście ogrodów - wycina ponad 200 drzew dla ścieżki rowerowej zamiast zrobić ją obok tych drzew - nie jest entuzjastą demokracji. Może lepiej by już zastąpił go ktoś biegleszy w tej dziedzinie. Ktoś kto chce i umie rozmawiać z mieszkańcami o ich potrzebach, oczekiwaniach i nadziejach, ktoś kto chce i umie organizować debaty obywatelskie, w których krystalizują się optymalne kierunki dla przyszłych decyzji i działań. Znam taką osobę. To Radna tej kadencji, organizatorka ogólnopolskich konferencji, współzałożycielka Stowarzyszenia Partnerzy dla Samorządu, współorganizatorka i wykładowca szkoleń ogólnopolskich dla działaczy samorządowych etc. etc. - pani Małgorzata Ornoch - Tabędzka. Mamy parę miesięcy, mam nadzieję pięknego lata, na zorientowanie się i podjęcie najlepszej decyzji. Zachęcam do dyskusji na łamach naszego „Kuriera Puszczykowskiego”.

czerwiec 2006 - Gustaw Czartoryski

7 lat **Kurier** **Puszczykowski**

Być może Puszczykowo jest jedynym miasteczkiem w Polsce, w którym od siedmiu lat (od czerwca 1999 r.) systematycznie ukazuje się bezpłatna gazeta lokalna, tworzona społecznie przez grupę mieszkańców i dostarczana do wszystkich domostw.

Dumni jesteśmy z tego, że zapracowaliśmy na zaufanie Czytelników, którzy coraz częściej piszą, telefonują, wysyłają e-maile, wreszcie kontaktują się osobiście, dzieląc się swoimi radościami, postulatami i kłopotami związanymi ze wspólnym dobrem, jakim jest nasze miasteczko.

I temu wspólnemu dobru chcemy pozostać wierni.

Zofia Skibińska
Przemysław Schulz



Z prac Rady Miasta Puszczykowa

Sesja Rady Miasta 6 czerwca 2006 roku

W programie czerwcowej sesji znalazło się między innymi sprawozdanie z prac Komisji Ładu Przestrzennego, Urbanistyki i Architektury dotyczące gospodarki przestrzennej oraz Komisji Mienia i Majątku Komunalnego dotyczące inwestycji w mieście.

Gospodarka przestrzenna

Radna Hanna Rapalska-Kaczmarek, przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego poinformowała Radę o działaniach związanych z zagospodarowaniem przestrzennym następujących obiektów:

1. Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - projekt zagospodarowania tego terenu budzi wiele zastrzeżeń. Teren podzielony jest na fragmenty, co uniemożliwia jego kompleksowe zagospodarowanie.
2. Zakola Warty – koncepcja, która została przedstawiona radzie do zaakceptowania znacznie odbiega od wersji, nad którą komisja od dłuższego czasu pracowała i de facto zawiera się ona w załączniku do porozumienia między burmistrzem a właścicielem terenu.
3. Sali sportowej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum Nr 1 - komisja złożyła wniosek o zorganizowanie konkursu na zagospodarowanie terenu i koncepcję projektu budowlanego tego obiektu i obecnie oczekuje na jego rozpatrzenie przez burmistrza miasta.
4. Stacji benzynowej – komisja otrzymała do zaopiniowania projekt budowlany. Ponieważ wykracza on poza granicę wydzierżawionego inwestorowi przez miasto terenu, komisja przesunęła zaopiniowanie tego projektu na następne posiedzenie, wnioskując o udostępnienie materiałów dotyczących zagospodarowania skarpy między działką inwestora a terenem miejskim.

Przewodnicząca komisji podkreśliła, że brakuje społecznej dyskusji, spotkań mieszkańców z ekspertami i decydentami na temat wizji przestrzennego zagospodarowania miasta.

Inwestycje

Radny Andrzej Balcerek, przewodniczący Komisji Mienia i Majątku Komunalnego przedstawił informację o pracach inwestycyjnych i remontowych wykonanych na terenie miasta od stycznia br. Oto najważniejsze z nich:

1. Remonty i inwestycje w budynkach komunalnych m.in. zaadaptowanie pomieszczeń na sanitariaty, aneks kuchenny w budynku starej szkoły oraz wykonanie zabudowy kuchennej i wyposażenie sali dla organizacji pozarządowych
2. Działania poprawiające bezpieczeństwo na ulicach Puszczykowa:
 - wymalowanie na ulicach miasta przejść dla pieszych i znaków poziomych, m. in. na ul. Nadwarciańskiej, Dworcowej, Poznańskiej, Ronda Puszczykowskiego,
 - zamontowanie lustra poprawiającego widoczność u zbiegu ulic 3 Maja i Dworcowej.
 - wymalowanie zatoki postojowej przy ul. Dworcowej w rejonie przejazdu PKP,

- remont ulic, na których po zimie powstały głębokie wyrywy m.in. Poznańskiej, Dworcowej, Studziennej, Jarosławskiej, Ratajskiego i interwencyjna wymiana gruntu na ul. Lipowej.

W 2006 roku budowane będą nawierzchnie następujących ulic: Wierzbowej, część Kraszewskiego, Przyszkolnej, Sosnowej, Krzywej, część Gołębiej, Jaworowej, część Libelta, Powstańców Wlkp., Wrzosowej, Wawrzyniaka, Wspólnej, Ogrodowej, Bema, Berwińskiego, część Pomorskiej i Gwarna.

W związku z informacją dotyczącą remontu ulic, burmistrz przedstawił koncepcję utwardzenia dróg w mieście alternatywną technologią. Polega ona na przebudowie nawierzchni gruntowej na nawierzchnię tłuczniową. Burmistrz podkreślił, że jest to metoda bardzo korzystna – oszczędna i nie wymagająca szczegółowej dokumentacji. Dzięki temu w ciągu roku można poprawić sytuację ponad połowy ulic w mieście

Uchwały

Następnie Rada przystąpiła do rozpatrywania projektów i głosowania nad uchwałami, m.in. w sprawach:

- zmiany Programu Ochrony Środowiska Miasta Puszczykowa,
- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Puszczykowie pomiędzy ul. Sobieskiego a terenem lasu WPN,
- przyjęcia zmian w Statucie Związku Międzygminnego „Centrum Zagospodarowania Odpadów – SELEKT”,
- przyjęcia do realizacji zadań Powiatu Poznańskiego (przejęcie przez Puszczykowo zarządzanie drogami powiatowymi położonymi w granicach miasta),
- zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych w budynku komunalnym,
- wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności przez dotychczasowych użytkowników,
- zmiany uchwały nr 170/05/IV z dnia 06.09.05 w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz miasta Puszczykowa – chodzi o teren przy ul. Jarosławskiej, który ma być przeznaczony pod budowę boiska. Ze względu na wysoką kwotę sprzedaży 180 tys. zł. oraz dodatkowy koszt (ok. 30 tys. zł) związany z usunięciem zbiorników po paliwach płynnych, projekt tej uchwały wycofano z porządku obrad do dalszych negocjacji z właścicielem gruntu,
- okręgów wyborczych w mieście – w związku z przekroczeniem normy przedstawicielskiej, ustalono podział miasta na okręgi wyborcze, ich numery i granice oraz liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu.

Informacje burmistrza

Dotyczyły ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Gimnazjum Nr 1, zatrudnienia od dnia 19 czerwca nowego strażnika (strażniczki) miejskiego oraz wypłacenia tytułem odsetek 100 tys. zł. gminie Mosina z rezerwy budżetowej - sprawa oczyszczalni ścieków z 2003 roku.

Wolne głosy

Mieszkaniec Nowego Osiedla zgłosił problem źle ułożonego chodnika po zakończeniu prac związanych z budową kanalizacji.

Pani Zofia Skibińska przypomniała burmistrzowi, który skarży się w wywiadzie w „Echu Puszczykowa”, że sprawą wycinki drzew przy budowanej ścieżce rowerowej nikt się nie interesował, a teraz „nagle, ni z tego, ni z owego, zajmują się tym naraż pożałowanie media”, że sprawą tą zainteresowała się radna Małgorzata Ornoch-Tabędzka, stawiając stosowne pytanie na sesji Rady Miasta w dniu 29 grudnia 2005 roku. Pytania dotyczące wycinki drzew nie są więc przedwyborczym atakiem, jak skomentował tę sytuację w gazecie burmistrz. Wolny głos pani Skibińskiej pozostał bez echa. A szkoda!

Ewa Stasiak

Listy do Redakcji

Po kilku latach moich starań w urzędzie miejskim o namalowanie linii oddzielającej parking na ul. Dworcowej od jezdni, miasto na wiosnę tego roku to zrobiło. Cieszę się, że moja wytrwałość została nagrodzona. Niestety kierowcy wciąż parkują nieprawidłowo, utrudniając przejazd. Bardzo proszę policję i straż miejską, by zajęła się tym problemem.

Mikołaj Pietraszak Dmowski

Uwaga, sesja nadzwyczajna

21 czerwca odbyła się Nadzwyczajna Sesja Rady Miasta., której głównym punktem było podjęcie uchwał w sprawie:

- zmiany uchwały Nr 190/05/IV Rady Miasta Puszczykowa z dnia 29.12.05 w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2006 rok,
- zawarcia umowy o kompleksową usługę oświetlenia miejsc publicznych, ulic, placów i dróg na terenie Miasta Puszczykowa,
- zaciągnięcia zobowiązania ponad kwoty uchwalone w budżecie miasta,
- wyrażenia zgody na wystąpienie z wnioskiem o przekazanie nieruchomości,
- nieodpłatnego nabycia na własność gminy lokalu mieszkalnego
- zmiany uchwały 280/02/ z dnia 10.07.02 w sprawie okręgów wyborczych.

Niektórych radnych zdziwił nadzwyczajny tryb podjęcia tych uchwał. Już nie po raz pierwszy działa się z zaskoczenia, a informacja na temat podejmowanych działań pozostawia sporo do życzenia. Na przykład w sprawie oświetlenia ulic, radnym przedstawiono tylko jedną ofertę. To zaskakujące, bo mamy wolny rynek a na nim różne firmy, konkurencję a co za tym idzie różne ceny. A pieniądze na ten cel społeczne.

E.S.

Co nowego na stronie Stowarzyszenia? www.puszczykowo.info.pl



Dziękujemy za miłe przyjęcie naszej strony www.puszczykowo.info.pl. Cieszymy się z coraz większej ilości odwiedzin, zachęcamy jednocześnie mieszkańców i gości naszego miasta do współtworzenia serwisu.

Przypominamy o dwóch ważnych działach: **Opinie i Komentarze** oraz **Puszczykowo w Obiektywie**. Tutaj możemy komentować wydarzenia w mieście i prezentować fotografie Puszczykowa. Przykładem może stać się sytuacja zakola Warty, gdzie latem chodzimy z dziećmi lub z przyjaciółmi na spacer, zimą na sanki. Wielu z nas, mieszkańców Puszczykowa nie wyobraża sobie życia bez tego pięknego i jedyne w swoim rodzaju miejsca. Piszmy na naszym internetowym forum o tej okolicy, naszych oczekiwaniach co do przyszłości oraz naszych wspomnień związanych z zakolem Warty. Puszczykowo w Obiektywie to doskonałe miejsce na zamieszczanie fotografii zakola, każda pora roku odmienia je w cudowny sposób. Podzielmy się z innymi takimi właśnie zdjęciami.

Co nowego na stronie ?

Dział Puszczykowo w Obiektywie powiększył się o fotografie z wydarzeń: Piknik rodzinny w parafii św. Józefa w Puszczykowie, "Co z tym Puszczykowem?" – debata z radnymi, Dni Puszczykowa, koncert Siewców Lednicy w Puszczykowie. Zapraszamy do dodawania zdjęć. Rodzice, pochwalcie się występem dzieci na pikniku lub przepięknym widokiem uwiecznionym podczas spaceru. Zachęcamy także do dodawania zdjęć będących udokumentowaniem „kuch” czyli wszystkiego co szpeci miasto.

Puszczykowie, macie okazję stworzyć niepowtarzalną galerię fotografii miasta i mieszkańców. Jeden z mieszkańców napisał o naszej galerii: „Gdziekolwiek na świecie Puszczykowieńskich zażyczy sobie miejsce na ziemi, będzie mógł tutaj je odnaleźć”. Warto trzymać się tej myśli i wspólnie ją realizować.

Opinie i Komentarze, czyli internetowe forum ma następują-

ce tematy: budowa kanalizacji, przystanki autobusowe, spowolnienie ruchu ulicznego – fotoradar, wycinanie drzew, zakole Warty. Są to bardzo ważne kwestie dotyczące miasta i mieszkańców. Zapraszamy do dyskusji!

Na stronie w dziale „Kurier Puszczykowski” będzie się ukazywać aktualny numer Kuriera.

Uczestnicząc w dyskusji, dodając zdjęcia można zostać w pełni anonimowym. Internauta może wpisać pseudonim lub podać swoje rzeczywiste dane. Wybór należy do odwiedzającego naszą stronę.

Zapraszamy Puszczykowieńców do aktywnej budowy strony, dodawania zdjęć i dyskusji.

Ewelina Marcinkowska

ewelina.marcinkowska@puszczykowo.info.pl

Ile możesz zrobić dla kogoś, kogo kochasz?

Jeśli mi pomożesz, możemy uratować życie człowieka: Tomka, mojego męża. Jest szansa, żeby wygrał walkę o życie.

Tomasz zachorował na raka, a stan jego zdrowia pogorszył się dramatycznie. Dzięki zaangażowaniu wszystkich bliskich mi osób udało się przeprowadzić w Polsce i w Niemczech operacje, które zakończyły się sukcesem

Konieczne dalsze leczenie Tomka jest bardzo kosztowne, a możliwości finansowe moje i moich bliskich już się wyczerpały. NFOZ odmawia refundacji. Pozostaje tylko pomoc ludzi, którzy zechcą okazać swoje dobre serce.

Proszę, pomóż mi, dokonując wpłaty na konto:

PEKAO S.A. II ODDZ. PIŁA 34 1240 1705 1111 0000 1903 8070
z dopiskiem Tomasz Cierznia.

Nadzieja bowiem przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem.

Beata Cierznia

Zwyciężyli młodzi Puszczykowie

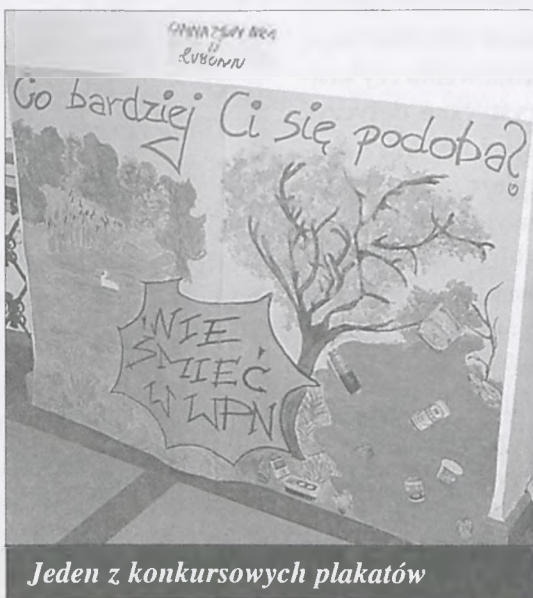
Dnia 12 czerwca 2006 w Jeziorach odbył się finał konkursu "Mikroregion WPN w oczach gimnazjalistów", będący integralną częścią projektu "Mikroregion Wielkopolskiego Parku Narodowego - Zielone Płuca Wielkopolski".

Po pierwszym etapie, w którym młodzież opracowywała projekty szlaku turystycznego i informacji przestrzegającej przed zaśmiecaniem środowiska - wytypowano do finału 6 drużyn z 12, które w ogóle zgłosiły się do konkursu. Prowadziło Gimnazjum nr 2 w Luboniu (40 punktów), tuż za nim plasowało się Gimnazjum w Stęszewie z liczbą 39 punktów. Puszczykowo goniło czołówkę z 36 punktami. Projekty autorskich tras turystycznych były bogato ilustrowane własnoręcznie zrobionymi zdjęciami a plakaty, ulotki, a nawet strony internetowe zaskakiwały formą i rozmachem. Wybieranie najlepszych prac było dla jury nie lada problemem.

Finał składał się z dwóch części. Pierwszą był bieg w terenie. Trasa stanowiła pętlę na dystansie ponad 5 km - od Muzeum Przyrodniczego w Jeziorach - wokół jeziora Jarosławieckiego - do siedziby WPN. Ta konkurencja wymagała od uczestników nie tylko dużej sprawności fizycznej, ale także dobrej orientacji w terenie. W drugiej części finału - konkursie wiedzy - młodzież musiała wykazać się dobrą znajomością Mikroregionu i Parku. W obu



Wręczenie dyplomu i nagród gimnazjalistce z Puszczykowa



Jeden z konkursowych plakatów

przypadkach najlepiej przygotowaną drużyną okazało się grupa z Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie w składzie: Anna Paluszkiewicz, Natalia Paszkiewicz, Mateusz Biedroń, Oktawian Łaniecki, Maciej Sobkowiak i Norbert Szczepaniak. Niemala w tym zasługa ich nauczycieli: Hanny Tamulewicz, uczącej geografii oraz Przemysława Hejnowicza, który zadbał o kondycję fizyczną zawodników

Drugie miejsce zajęła drużyna Gimnazjum nr 2 z Lubonia, która dodatkowo została wyróżniona za opracowanie najoryginalniejszej trasy wycieczkowej „Śladami głazów w Wielkopolskim Parku Narodowym”, a trzecie miejsce i wyróżnienie

za przygotowanie najbardziej sugestywnej informacji edukacyjnej - młodzi przedstawiciele Stęszewa.

Wszyscy laureaci otrzymali piękne nagrody: plecaki i śpiwory oraz odtwarzacze MP3, a szkoła zwycięskiej drużyny - dodatkowo aparat cyfrowy.

Niemalą trud konkursowiczów docenili także sponsorzy, obdarowując zawodników: Firma Campus - czapeczkami i kartami rabatowymi, Stajnia Niwka - godzinami bezpłatnej jazdy konnej, p. Romuald Palmowski - darmowymi wejściówkami na kort tenisowy, Muzeum Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera - biletami do muzeum, Firma Kostusiak - pysznymi pączkami i drożdżówkami. Sympatyczna impreza zakończyła się w pięknej scenerii jeziora Góreckiego ogniskiem i kiełbaskami, na które zaprosił uczestników gospodarz terenu - Wielkopolski Park Narodowy. Gratulujemy zwycięzcom, uczestnikom i organizatorom!

Ewa Stasiak



Uczestnicy zwycięskiej drużyny Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie cieszą nagrodami.

Kiedy turysta jest przyjacielem

Przesłaniem projektu Mikroregion Wielkopolskiego Parku Narodowego-Zielone Płuca Wielkopolski jest hasło: turysta przyjacielem środowiska naturalnego. Organizatorzy projektu na przykładach z innych rejonów Polski i Europy pokazują, że turyści nie muszą być intruzami (tak odbierani są często przez mieszkańców gmin i bywało, że tak spostrzegani byli w Wielkopolskim Parku Narodowym), ale mogą być sojusznikami przyrody i rozwoju lokalnego. Praktyczne przykłady dowodzą bowiem, że dzięki zainwestowaniu w urządzenia rekreacyjnie rośnie estetyka i atrakcyjność gmin, rozwijają się usługi okołoturystyczne (gastronomiczne, hotelarskie i inne) i poprawia jakość życia mieszkańców. Nadszedł wreszcie czas gdy wszyscy zaczęli sobie powoli zdawać sprawę, że za zdrowie nie są odpowiedzialni tylko lekarze, a styl życia ludzi!

Coraz więcej osób czuje więc potrzebę relaksu po pracy, wyjścia na świeże powietrze. Poszukuje w związku z tym miejsc do aktywnego wypoczynku, urządzeń rekreacyjnych, odnowy biologicznej i terenów spacerowych. **Rolą strategii będzie zatem określenie gdzie takie miejsca znaleźć, jak je wyposażyć i jak promować, by w efekcie zyskało: zdrowie turystów i mieszkańców, a nie straciły na tym środowisko czy krajobraz.** Stąd, przygotowywane oferty turystyczne dotyczyć będą zarówno turystów, którzy przyjeżdżają z zewnątrz i zatrzymują się na nocleg, takich, którzy przyjeżdżają tylko na cały dzień (tzw. odwiedzających jednodniowych), ale również mieszkańców gmin Mikroregionu WPN, którzy w celach rekreacyjnych wyjeżdżają na wycieczkę rowerową z Kórnika do Rogalina i Puszczykowa, lub na odwrót.

Oprócz Wielkopolskiego Parku Narodowego, Nadleśnictw Konstantynowo i Babki, Urzędów mikroregionu: Brodnicy, Dopiewa, Kórnik, Komornik, Lubonia, Mosiny i Stęszewa w realizację Strategii i imprez towarzyszących włączyły się muzea, organizacje pozarządowe oraz 4 wyższe uczelnie z Poznania i jedna z Berlina! Co godne podkreślenia, wiele z podejmowanych działań, takich jak inwentaryzacja terenów turystycznych, sondaże ankietowe wśród turystów, a także szkolenia dla właścicieli gospodarstw agroturystycznych będą wykonywane w ramach wolontariatu przez pracowników naukowych i studentów Pracowni Agroturystyki Akademii Rolniczej, Instytutu Socjologii UAM i Uniwersytetu Humboldta z Berlina. Dzięki ankietom i sondażom przeprowadzanym przez studentów na trasach turystycznych w okolicach Wielkopolskiego Parku Narodowego, na lotnisku i na ulicach Poznania poznamy jakie są oczekiwania potencjalnych odbiorców usług turystycznych, co mogłoby ich skłonić do sobotnio-niedzielnego wypadu za miasto, jakich form wypoczynku i rekreacji mogą poszukiwać pod Poznaniem. W wywiadach grupowych, w których uczestniczyli studenci, właściciele restauracji, hoteli, przedstawiciele rodzin wielodzietnych, a także organizatorzy ruchu turystycznego oceniano zarówno preferencje spędzania wolnego czasu, jak i możliwości jego lepszego zagospodarowania w formie atrakcyjnej oferty turystycznej.

Strategia Zrównoważonego Rozwoju Turystyki Mikroregionu WPN – to duże i trudne przedsięwzięcie. Być może nie wszystko od razu się uda, ponieważ strategia wyznacza cele na

kilkanaście lat do przodu i trudno przewidzieć wszystkie potrzeby przy zmieniających się warunkach zewnętrznych. Na pewno jednak warto o tym dyskutować, śledzić trendy, otwierać się na przybyszów z Europy, a także na nowe szanse finansowania i wspólne, rekreacyjne przedsięwzięcia międzygminne. **WTEDY WYGRAMY WSZYSCY!**

*Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Anna Łukasik
Anna Okrajek*

Projekt: Mikroregion Wielkopolskiego Parku Narodowego - Zielone Płuca Wielkopolski

Cele projektu:

- Zbudowanie Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji dla Mikroregionu WPN
- Wykreowanie i wypromowanie produktu turystycznego przyjaznego środowisku

Zasięg: 8 gmin zaliczonych umownie do Mikroregionu WPN: Brodnica, Dopiewo, Komorniki, Kórnik, Luboń, Puszczykowo, Mosina i Stęszew

Okres realizacji: 03.01. 2006- 31.08.2006

Odbiorcy projektu:

- Mieszkańcy i gospodarze gmin Mikroregionu
- Turyści, przyjezdni goście

Realizatorzy: Stowarzyszenie „Partnerzy dla Samorządu” (PDS) i Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej (FRDL)

Uczestnicy projektu: przedstawiciele organizacji pozarządowych, szkół, urzędów, biznesu, instytucji kultury i inni mieszkańcy Mikroregionu WPN, a także organizacje zajmujące się ochroną środowiska i obsługą ruchu turystycznego w Poznaniu i okolicach

Współpraca: Wielkopolski Park Narodowy, Urzędy Gmin: Brodnica, Dopiewo, Komorniki, Kórnik, Luboń, Mosina i Stęszew, Nadleśnictwa Konstantynowo i Babki, Agencja Informacji i Ochrony Środowiska, Biblioteka Ekologiczna, Wyższe Uczelnie z Poznania: Akademia Wychowania Fizycznego, Akademia Ekonomiczna, Uniwersytet im Adama Mickiewicza, Akademia Ekonomiczna i Akademia Rolnicza oraz Uniwersytet Humboldta w Berlinie

Finansowanie: Unia Europejska- Fundusz Phare 2003, Fundusze Rządu Polskiego

Kierownik Projektu: Małgorzata Ornoch-Tabędzka- PDS

Koordynatorzy działań: Anna Okrajek FRDL, Anna Łukasik PDS, Marcin Pakuła PDS

Patronat honorowy: Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski

Patronat medialny: Głos Wielkopolski, Przegląd Komunalny

Więcej informacji: www.partners.org.pl
www.frdl-poznan.org.pl

W co Pan gra Panie Burmistrzu?

List otwarty do Pana Janusza Napierały, burmistrza miasta Puszczykowa



Panie Burmistrzu, działa Pan z zadziwiającą niekonsekwencją. Gdybym mogła zrozumieć Pana intencje, być może potrafiłabym sobie wytłumaczyć sprzeczności w Pana decyzjach i rozumiała dlaczego od kilkunastu lat pozbawia Pan Puszczykowo walorów, dla których cieszyło się sławą podpoznańskiego kurortu. W co Pan gra Panie Burmistrzu?

- W roku 1995 był Pan jednym z inicjatorów i sygnatariuszy *Porozumienia dla ochrony środowiska w gminach położonych w rejonie Wielkopolskiego Parku Narodowego i jego otulinie*. Jednym z jego celów miało być zagospodarowanie rekreacyjne. W protokole z zebrania konstytuującego porozumienie istnieje zapis wypowiedzi ówczesnego członka zarządu miasta Puszczykowa, o tym, że miejscowości położone przy Parku powinny zarabiać na turystyce.
- Rok później zlecił Pan za publiczne pieniądze przygotowanie *Strategii rozwoju turystyki w mieście Puszczykowo*. Dokument, który po 10 latach odnalazłam w bibliotece Instytutu Turystyki w Warszawie nigdy nie ujrzał światła dziennego. Nie tylko nie zrealizowano założeń strategicznych ale nawet nie dyskutowano ich z mieszkańcami!
- W 1998 roku, przy tworzeniu: *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Puszczykowa*, kluczowego dokumentu dla rozwoju miasta, na Pana wniosek projektanci wykreślili zapis o wiodącej funkcji turystycznej miasta i zamienili ją na funkcję usługowo- mieszkalną. Tym jednym zapisem pozbawił Pan Puszczykowo jego niepowtarzalnego, rekreacyjnego charakteru. To nie Rada, a Pan zdecydował w tym momencie o, nie obrażając naszych sąsiadów, „lubonizacji” miasta.
- W 2001 roku zlecił Pan sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod tereny rekreacyjne i turystyczne łącznika ekologicznego w rejonie ulic: Wysoka-Lipowa-Poznańska. W jakim celu, skoro wycofał się Pan wcześniej z rozwoju turystyki? Na prognozy i plany wydał Pan wiele pieniędzy. Szkoda, że nie sprawdził Pan najpierw, że teren ten został wpisany do krajowej sieci EKONET i z punktu widzenia ochrony przyrody nie będzie mógł zostać zabudowany.
- W 2001-2002 roku na Pana wniosek przygotowywano plany i dokumenty przesadzające o rozparcelowaniu i sprzedaniu centralnego, publicznego terenu rekreacyjnego leżącego na terenie MOSIR, na działki rezydencjonalne, co nie przeszkadzało Panu w 2002 roku w czasie realizacji *Strategii rozwoju miasta Puszczykowa* chwalić się w wywiadach prasowych przyjęciem w tym dokumencie misji miasta ogrodu.
- W 2004 roku Rada uchwaliła i tym samym zobowiązała Pana do realizacji *Strategii Rozwoju Puszczykowa*, w której jednym z programów jest *Rekreacyjne wykorzystanie zasobów, a jednym z projektów operacyjnych projekt zagospodarowania brzegów rzeki Warty*.
- W tym właśnie roku pojawił się problem sprzedaży zakola Warty. Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa wystąpiło z inicjatywą ustalenia dla tego terenu w miejscowym planie zagospodarowania funkcji tylko rekreacyjnej. Poparło je w tej inicjatywie prawie 800 mieszkańców miasta. Dyskusja na temat wykupu terenu od właściciela i tego czy miasto na to stać, czy nie - to jedna sprawa. Określenie natomiast funkcji obszaru, to sprawa druga. Wydaje się, że do tej pory zrobił Pan wszystko, by na złość mieszkańcom ten najpiękniejszy krajobrazowo fragment Puszczykowa

zabudować domami mieszkalnymi.

- W 2005 i 2006 roku dwie organizacje pozarządowe: Stowarzyszenie Partnerzy dla Samorządu i Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej zainicjowały dialog z mieszkańcami i władzami 8 gmin położonych w pobliżu Wielkopolskiego Parku Narodowego dla stworzenia strategii zrównoważonego rozwoju turystyki. **Puszczykowo jest jedyną gminą, która, w osobie burmistrza, nie podpisała listu intencyjnego w sprawie realizacji drugiego projektu współfinansowanego ze środków UE, pomimo deklaracji, że nie będzie to wiązało się z żadnymi obciążeniami finansowymi dla budżetu miasta.**
- W kwietniu 2006 otrzymałam od Pana Pismo warunkujące uczestniczenie pracowników urzędu w pracach nad projektem od podpisania z miastem umowy. Zgodnie z Pana prośbą przygotowałam projekt porozumienia, w którym określiłam wzajemne zobowiązania i korzyści. Niestety, przez prawie 2 miesiące nie otrzymałam w tej sprawie od Pana odpowiedzi. W tym czasie reprezentanci urzędów 7 gmin wnosili swoje uwagi, przekazywali propozycje, które pomogą w przygotowaniu ofert rekreacyjno-turystycznych. **Za Pana przyczyną nie będzie tylko oficjalnych propozycji Puszczykowa!**

Panie Burmistrzu, torpedowanie dużego, ponadlokalnego projektu Mikroregion WPN - Zielone Płuca Wielkopolski, to nie jest już tylko ignorowanie mojej osoby, **TO JEST DZIAŁANIE NA SZKODĘ MIASTA**. Ze mną może się Pan nie zgadzać, może mnie Pan nawet nie lubić, ale jako osobie biorącej odpowiedzialność za przyszłość Puszczykowa nie wolno Panu pozbawiać miasta i jego mieszkańców szansy rozwoju, w kierunku, w którym cały świat zmierza już od 1992 roku. Od czasu uchwalenia Agendy 21, zrównoważony rozwój, w tym zrównoważony rozwój turystyki na terenach przyrodniczo chronionych, jest priorytetem Unii Europejskiej. Planowanie, projektowanie i wdrażanie działań w tych obszarach będzie dofinansowywane z kasy UE, tylko pod warunkiem, że kraje i regiony, takie jak region WPN, wykażą się dobrym przygotowaniem do wydania tych pieniędzy.

Panie Burmistrzu, pomimo zaoferowania Panu swojej wiedzy i doświadczenia, nie dał mi Pan szansy na współpracę. Wielokrotnie udowodnił Pan, że jako radna nie mam żadnego wpływu na kluczowe decyzje w mieście. Zmarnowałam wiele czasu i energii na przebijanie głową muru i więcej nie zamierzam! **Dlatego podjęłam decyzję o zgłoszeniu swojej kandydatury w najbliższych wyborach samorządowych na stanowisko burmistrza Puszczykowa.** Spróbuję przekonać moich przyszłych wyborców, że zarządzanie miastem można oprzeć na współpracy i dialogu **ZE WSZYSTKIMI MIESZKAŃCAMI**, czego w Pana wykonaniu do tej pory nie zauważałam.

Małgorzata Ornoch-Tabędzka

Od redakcji: Pismo p. burmistrza Napierały do Stowarzyszenia Partnerzy dla Samorządu oraz odpowiedź p. Prezes Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej wraz z propozycją porozumienia w sprawie realizacji zadań w projekcie: "Mikroregion Wielkopolskiego Parku Narodowego - Zielone Płuca Wielkopolski", znajdziecie Państwo na stronie internetowej Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa: www.puszczykowo.info.pl. Na stronie tej znajdują się również kopie spisów treści i fragmentów innych, wspomnianych wyżej dokumentów.

Okiem Puszczykowskiego - Letniego Reportera

Czerwcową pogodą sprzyjała puszczykowskiemu reporterowi w objeździe miasta. Nasz reporter zauważył, jak samochody rozjeżdżają chodniki i krawężniki, jak kierowcy niszczą swoje samochody skręcając w ul. Wiązową, jak wygląda sprzątanie brudnej ziemi i składowanie jej na trawnikach miejskich np. na narożniku ul. Brzozowej i ul. Dworcowej(i); zauważył też, jak zniecierpliwieni mieszkańcy sami „zamontowali” oryginalny kosz na śmieci przy ul. Piaskowej. Co na te „kuchy” nasze władze miejskie? Natomiast pochwalić możemy WPN - za nowe drogowskazy - dobre na początek sezonu.

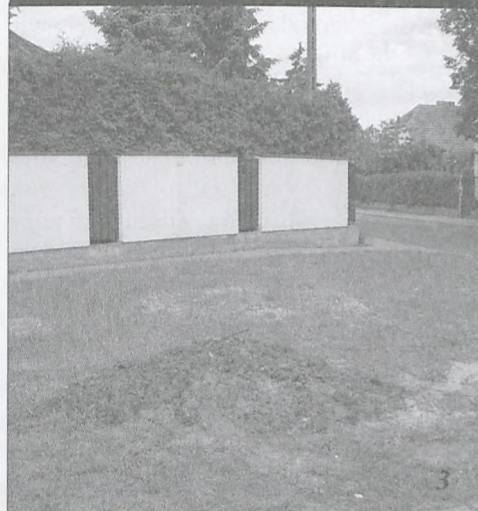
ul. Dworcowa - Brzozowa: ziemia ze sprzątania ulic zrzucana na trawę



ul. Dworcowa: ziemia ze sprzątania ulic zrzucana na trawę



ul. Dworcowa - Jackowskiego: ziemia ze sprzątania ulic zrzucana na trawę



ul. Dworcowa: ziemia ze sprzątania ulic zrzucana na trawę



ul. Dworcowa-Wiązowa: „dziura” niszcząca samochody przy zjeździe



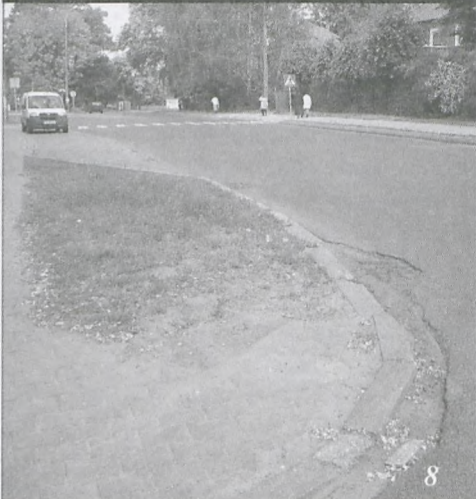
ul. Wiązowa: nowe oznaczenia WPN dla turystów



ul. Brzozowa: zaniedbana, szpecąca skrzynka



ul. Dworcowa: rozjechany chodnik i krawężnik



ul. Piaskowa: „nowoczesny” kosz na śmieci



Wymiana polsko-holenderska

W maju br. grupa 12 uczniów z klas drugich Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Puszczykowie wzięła udział w wymianie międzynarodowej ze szkołą w Holandii (część z nich to mieszkańcy miasta oraz gminy Mosina).

Współpraca z Roderboch Collage w Rosmalen trwa już od 11 lat. Co roku ma ona dwa „etapy”. Pierwszy z nich odbywa się zazwyczaj w październiku, kiedy to holenderscy uczniowie wraz z nauczycielami przyjeżdżają do Polski, drugi ma miejsce w maju-wyjazd puszczykowskich licealistów do Holandii.

Sześciu polskich uczniów spędzało tydzień na wyspie Schiermonnikoog, na Morzu Północnym, gdzie uczestniczyli w zajęciach „zielonej szkoły”, a pozostała szóstka została na stałym lądzie i przez kolejne dni zwiedzała północną Brabancję i nie tylko.

Nasza wyprawa rozpoczęła się w sobotę rano. Po długiej, męczącej, ponad 12-godzinnej podróży dotarliśmy na miejsce. Wsiadając z busu zdaliśmy sobie sprawę, że czekają na nas nowe doświadczenia, znajomości i kontakty. Serdeczne przyjęcie przez holenderskie rodziny wprawiło nas w dobry nastrój. Cały wieczór oraz kolejny dzień spędziliśmy wraz z holenderskimi przyjaciółmi na rozmowach, wycieczkach i dobrej zabawie. Mimo lekkiego strachu pokonywaliśmy bariery językowe. Myślę, że ogólnie można stwierdzić, że język angielski (bo właśnie w tym języku porozumiewaliśmy się z gospodarzami) wcale nie jest taki trudny, tylko przy rozmowie często bolą ręce...

Już od samego początku Holandia wywarła na nas ogromne wrażenie. Przykładem mogą tu być chociażby zupełnie inne niż w Polsce domy, ogrody i drogi. Co nie oznacza oczywiście, że nasze są dużo gorsze. Jednak „inność” zawsze wyzwala emocje, wprawia w zaciekawienie i chęć poznania otaczającego nas „nowego” świata.

Program pobytu w „kraju tulipanów i drewniaków” zapowiadał się niezwykle ciekawie. Każdy będąc w Holandii otrzymał od swojej „partnerskiej rodziny” rower, którym poruszał się wszędzie.

W poniedziałek rano udaliśmy się do szkoły. Po zwiedzeniu



wszystkich budynków musieliśmy w dwu-osobowych zespołach tłumaczyć tekst z języka holenderskiego na polski. Następnie wszyscy wsiedliśmy na rowery i udaliśmy się do oddalonego o kilka kilometrów miasta Den Bosch-stolicy prowincji. Odwiedziliśmy najważniejsze miejsca, w tym katedrę oraz pływalnię łodzią po kanałach i rzekach na terenie miasta.

Czwartego dnia udaliśmy się do fabryki, w której wyrabia się tradycyjne, holenderskie drewniakie oraz do muzeum, w którym zapoznaliśmy się z historią II Wojny Światowej, a zwłaszcza operacji Market Garden.

Zwieńczeniem dnia była wizyta w Tilburgu, gdzie w tamtejszym muzeum przyrodniczym wypełnialiśmy specjalne karty pracy.

Kolejnego dnia musieliśmy wstać dużo wcześniej niż zwykle, gdyż czekała nas wyprawa do Belgii, gdzie obejrzelśmy budynek Parlamentu Europejskiego i wysłuchaliśmy prelekcji na temat Unii Europejskiej.

W Brukseli mieliśmy także okazję zwiedzić Atomium. Jest to budynek, który swą budową przypomina atom żelaza, ale jest „tylko” 156 miliardów razy większy.

W czwartek całą grupą wybraliśmy się do Eftelingu, czyli olbrzymiego parku rozrywki. Wielu uczniów odważyło się wsiąść na liczne kolejki górskie oraz „łodzie”, które wpływały pod wodospady. Był to dzień pełen niesamowitych wrażeń.

W piątek po południu miało się odbyć spotkanie pożegnalne wszystkich polskich i holenderskich uczniów oraz nauczycieli. Rano każda partnerska para wspólnie przygotowała jakąś potrawę. Po południu wzięliśmy także udział w zajęciach z rzeźbiarstwa i florystyki.

Większość wieczorów podczas tamtego tygodnia spędzaliśmy w pizzeriach, pubach, kinie lub na dyskotecę.

W sobotę rano nastał czas pożegnań. Wizyta w Rosmalen rozbudziła w nas motywację do nauki języka angielskiego oraz chęć do lepszego poznania historii i kultury innych państw.

Wjazd ten był niezapomniany, z pewnością na długo pozostanie w naszej pamięci, a nawiązane znajomości będziemy kontynuować.

Paulina Banszyk



Dni Puszczykowa

17-18 czerwca 2006



Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa



SPRAWOZDANIE

z działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Stowarzyszenia pracował w składzie: Gabriela Ozorowska - prezes, Gustaw Czartoryski - wiceprezes, Urszula Rudzińska - wiceprezes, Zofia Skibińska - skarbnik, Justyna Kowalińska - sekretarz, Przemysław Schulz - członek, Iwona Jankowska - członek, spotykając się na comiesięcznych posiedzeniach.

W połowie roku swoje funkcje w Zarządzie zawiesiły dwie osoby: Urszula Rudzińska i Iwona Jankowska.

Głównymi tematami posiedzeń Zarządu były:

- omawianie aktualnych wydarzeń w mieście, w tym decyzji władz lokalnych,
- monitorowanie spraw porządkowych w mieście,
- stała współpraca z radnymi,
- dbałość o przekazywanie mieszkańcom informacji o wydarzeniach miejskich na łamach „Kuriera Puszczykowskiego” (którego wydawcą jest SPP),
- starania o terminowość wydawania w/w periodyku,
- uczestnictwo w sesjach i posiedzeniach komisji Rady Miasta,
- spotkania z mieszkańcami i na ich prośbę - w sprawach interwencyjnych dotyczących życia w mieście,
- odpowiadanie na listy i telefony mieszkańców,
- kontynuacja starań o uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego,
- występowanie do władz lokalnych w sprawach kontrowersyjnych (batalia o wykup tzw. Zakola Warty, wspieranie mieszkańców w proteście przeciw, także naszym zdaniem niedobrej, lokalizacji stacji paliw),
- występowanie do instytucji odwoławczych w sprawach kontrowersyjnych decyzji lokalnych (starosta, wojewoda),
- udział w szkoleniach m.in. dotyczących prasy lokalnej,
- udział w IV Ogólnopolskim Forum Organizacji Pozarządowych,
- uczestnictwo w warsztatach i konferencji dotyczących realizacji projektu „Dialog w gminach mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego źródłem lokalnych inicjatyw i współpracy w zakresie rozwoju turystyki i edukacji ekologicznej”,
- organizacja spotkań ze znanymi osobami z życia publicznego,
- przygotowanie Forum Mieszkańców,
- przygotowanie uczestnictwa w Dniach Puszczykowa.

Od stycznia 2005 roku zachęcaliśmy władze samorządowe miasta, aby nasza gmina przystąpiła do ogólnopolskiej akcji społecznej „Przejrzysta Polska”, polegającej na zobowiązaniu się do realizacji sześciu zasad dobrego rządzenia, poprawiając tym samym jakość zarządzania w mieście. Te zasady to:

- 1) przejrzystość (informowanie o działaniach)
- 2) brak tolerancji dla korupcji (kodeks etyczny dla pracowników urzędu i radnych)
- 3) partycypacja społeczna (włączenie mieszkańców w proces decyzyjny)
- 4) przewidywalność (opracowanie wieloletniej strategii rozwoju z udziałem społeczności lokalnej)
- 5) fachowość (zatrudnianie urzędników w oparciu o kwalifikacje i ich systematyczne doskonalenie)
- 6) rozliczalność (informowanie mieszkańców – wyborców jakie stanowisko w konkretnych sprawach – decyzjach zajmują wybrani przez nich radni).

Niestety, nie udało nam się przekonać burmistrza do tej niezwykle korzystnej dla mieszkańców akcji, w której uczestniczyło wiele samorządów wielkopolskich (m.in. Mosina, Muro-

wana Goślina, Dopiewo, Luboń, Buk).

W konsekwencji wniosku Stowarzyszenia złożonego do burmistrza w listopadzie 2004 roku w sprawie uratowania tzw. Zakola Warty poprzez wykupienie od prywatnego właściciela i udostępnienie tego terenu na cele publicznej rekreacji, temat Zakola stał się wiodącym w publikacjach na łamach „Kuriera Puszczykowskiego” w 2005 r. W lutym 2005 r. wydrukowaliśmy i rozkolportowaliśmy wśród mieszkańców 3000 kartek z widokiem dawnego Puszczykowa, z prośbą o wyrażenie opinii nt. Zakola Warty. Do redakcji KURIERA wróciło ok. 600 podpisanych kart z akceptacją postulatu, aby władze miasta „zagwarantowały w planie zagospodarowania przestrzennego, żeby tzw. Zakole Warty pozostało ogólnodostępnym, niezabudowanym terenem rekreacyjnym- spacerowym”. Podczas Dni Puszczykowa w czerwcu 2005 roku zebraliśmy następne 200 podpisów – wraz z petycją do Rady Miasta przekazaliśmy je na ręce przewodniczącego Rady Miasta Puszczykowa.

W lutym 2005 roku Stowarzyszenie zaprosiło Panią Julię Piterę, wówczas Prezesa Transparency International (obecnie posłankę na sejm RP), znaną z działalności na rzecz jawności, przejrzystości życia publicznego, przeciwdziałania zjawiskom korupcji. Licznie przybyli mieszkańcy (również z gmin sąsiednich) mieli możliwość zadawania pytań, a Julia Pitera podkreślała, iż należy pamiętać, że cała sfera administracji publicznej jest sferą jawną i należy domagać się przejrzystości działania służb publicznych wszystkich szczebli.

Uczestniczyliśmy także w otwartym posiedzeniu Komisji Ładu Przestrzennego, Architektury i Urbanistyki Rady Miasta, zabierając głos na temat projektów planów urbanistycznych a także zieleni miejskiej i placów zabaw dla dzieci – zwracaliśmy uwagę, że w Puszczykowie nie ma żadnego publicznego placu zabaw, a zapotrzebowanie mieszkańców jest ogromne. Bardzo ożywiona dyskusja dotyczyła sytuacji obecnej a także potrzeb mieszkańców w zakresie ułatwiającym codzienne życie (brak ścieżek rowerowych, ławek, koszy na śmieci).

Również w lutym 2005 ogłosiliśmy konkurs na temat „Moje pierwsze wspomnienia z Puszczykowa”, na który wpłynęło kilka niezwykle ciekawych wspomnień i które, za zgodą autorów, będziemy publikować.

W marcu 2005 roku członkinie Stowarzyszenia: Iwona Jankowska i Małgorzata Ornoch-Tabędzka, radne Puszczykowa, uczestniczyły w ogólnopolskiej konferencji „Samorząd terytorialny w Polsce a implementacja prawa wspólnotowego i polityka Regionalna Unii Europejskiej – szanse i zagrożenia”, zorganizowanej w Warszawie przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej. Podczas konferencji miały okazję spotkać się i rozmawiać na temat puszczykowskich problemów z Komisarzem ds. Polityki Regionalnej UE p. Danutą Hübner (pisaliśmy o tym w KURIERZE nr 42).

18 marca 2005 roku Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa zorganizowało FORUM MIESZKAŃCÓW – na temat kształtu i wizji rozwoju miasta Puszczykowa.

Zostało ono zainspirowane licznymi głosami mieszkańców (listy do KURIERA) zaniepokojonych kontrowersyjnymi decyzjami władz samorządowych miasta dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego lub brakiem decyzji dotyczących zabezpieczenia jako własności komunalnej (wykupu terenu na cele publiczne) nad brzegiem Warty, tzw. Zakola Warty. Spotkanie było dużym wydarzeniem, uczestniczyło w nim ponad 50 mieszkańców, byli też uznani eksperci z dziedziny architektury, urbanistyki, ekologii, historii sztuki.. Spotkanie przebiegało pod ha-

słem „Nie narzekamy, lecz szukamy dobrych rozwiązań dla rozwoju miasta”. W debacie zabrakło głosu burmistrza, który mimo zaproszenia nie pojawił się. Przebieg spotkania i wnioski z dyskusji przekazano przewodniczącemu rady już 22 marca 2005 roku. Obszerne sprawozdanie opublikowaliśmy w KURIERZE.

W kwietniu 2005 roku, po półrocznych staraniach Stowarzyszenie uzyskało status organizacji pożytku publicznego (Postanowieniem Sądu Rejonowego).

Status ten uzyskaliśmy mimo przeszkód ze strony burmistrza, który odmówił wydania zaświadczenia - na nasz wniosek(!) - o naszej działalności: organizacji pozarządowej, działającej na terenie miasta Puszczykowa od roku 1999!

Jednym z działań Stowarzyszenia (zgodnie ze statutem) w roku 2005 było wspieranie mieszkańców w staraniach o spowolnienie ruchu samochodowego na ul. Cyryla Ratajskiego w Puszczykowie. Starania te skutkowały zakupieniem przez władze samorządowe - po paru miesiącach - fotoradaru, który już przynosi efekty.

W kwietniu wiceprezes Stowarzyszenia Gustaw Czartoryski, jednocześnie członek Rady Parafialnej, w naszym imieniu wystąpił z propozycją uczczenia pamięci zmarłego 2 kwietnia 2005 roku papieża Jana Pawła II - Wielkiego Polaka. W ten sposób, za zgodą władz kościelnych, w parafii św. Józefa w Puszczykówku, na terenie przykościelnym powstał napis z kwiatów TOTUS TU-US, z posadowionym obok głazem - kamieniem z wrytym napisem upamiętniającym lata Wielkiego Pontyfikatu. W całkowicie społecznym, spontanicznym działaniu wielu puszczykowskich rodzin, które wykonały prace porządkowe, ogrodnicze, przekazały środki finansowe - powstał „kamień papieski”, poświęcony uroczystości 15 sierpnia 2005 roku. Chcieliśmy, by pamięć nauczania PAPIEŻA- uwieczniona tym głazem, była wciąż żywa wśród nas, tak jak żywe są kwiaty kwitnące w naszych puszczykowskich ogrodach. Każdego drugiego dnia miesiąca mieszkańcy spotykają się przy tym pomniku na Apelu Jasnogórskim.

Tradycyjnie w maju po raz kolejny zorganizowaliśmy sprzątanie lasu przy ulicach Mazurskiej-Pomorskiej. W tej świetnej, integracyjnej, sąsiedzkiej zabawie uczestniczą okoliczni mieszkańcy, tym razem było wiele małych dzieci, które przejęte rolą przyszły z własnym „sprzętem ogrodowym”.

Również w maju przeprowadziliśmy wśród mieszkańców sondę nt. zieleni w mieście, z której jednoznacznie wynika, że mieszkańcy chcą więcej zieleni miejskiej (na terenach publicznych), a przede wszystkim dbałości o nią, proponując na przykład zatrudnienie ogrodnika miejskiego. Niestety, udziału w tej ważnej dla miasta sondzie nie wziął przewodniczący komisji ochrony środowiska Rady Miasta, choć to jego zdanie byłoby ważne ze względu na przekaz między radnymi i wyborcami.

Przedstawiciele Stowarzyszenia uczestniczyli w uroczystościach nadania imion puszczykowskim gimnazjom - opisywaliśmy te ważne wydarzenia w KURIERZE.

27 maja 2005 roku odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia, podczas którego omawialiśmy m.in. 15. rocznicę wyborów samorządowych a także przygotowania do udziału w obchodach Dni Puszczykowa - święta miasta.

W czerwcu Stowarzyszenie wzięło udział w obchodach Dni Puszczykowa (11 - 12.06.). Z okazji Dni wydaliśmy mały albumik „Puszczykowo dawniej”, zawierający pocztówki z widokami Puszczykowa z czasów dawnych i dawniejszych. Album powstał w oparciu o przedwojenne widokówki ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu; cieszył się ogromnym powodzeniem.

Występowaliśmy skutecznie w obronie znanej i popularnej Stajni Niwka, swego czasu zagrożonej niekorzystnym projektem planu zagospodarowania przestrzennego. Stajnia Niwka jest jedną z atrakcji dla mieszkańców i odwiedzających nas turystów, przyczynia się do promocji Puszczykowa, wpisując się w klimat miasta.

Informowaliśmy mieszkańców o skutecznym korzystaniu z człon-

kostwa w Unii Europejskiej - w tej kwestii jak zwykle niezawodny okazał się poznański socjolog prof. Marek Ziółkowski, obecnie senator RP.

Latem ubiegłego roku gościliśmy w swojej siedzibie grupę Francuzów z Panią Annick Vaultier (jest honorowym członkiem Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa), która jest animatorem kontaktów francusko - polskich i niestrudzenie prowadzi „wymianę” mieszkańców między Chateaugiron w Bretanii i Puszczykowem.

W sierpniu odbyło się rozstrzygnięcie konkursu ogrodów, organizowanego corocznie przez Stowarzyszenie. Uroczystość wręczenia nagród (zakupionych przez sponsorów) miała miejsce w pięknym ogrodzie - „laureacie” I miejsca.

Od września do grudnia 2005 roku uczestniczyliśmy w warsztatach zorganizowanych w ramach projektu „Dialog w gminach mikroregionu WPN źródłem lokalnych inicjatyw i współpracy w zakresie rozwoju turystyki i edukacji ekologicznej”. Projekt ten, znakomicie opracowany i przygotowany, finansowało Ministerstwo Polityki Społecznej w ramach rządowego programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Koordynatorem projektu była Małgorzata Ornoch-Tabędzka.

Reagując na listy i telefony mieszkańców postanowiliśmy wprowadzić na łamy wydawanego przez Stowarzyszenie KURIERA stronę fotograficzną pod nazwą „Okiem Puszczykowskiego Reportera”, która dotyczy estetyki naszego miasta. Cieszy się ona dużym zainteresowaniem mieszkańców, a władze samorządowe mobilizuje do energiczniejszego działania porządkowego.

W listopadzie otrzymaliśmy informację o wygraniu przez Stowarzyszenie konkursu dla organizacji strażniczych, ogłoszonego przez Fundację im. Stefana Batorego w ramach programu społeczeństwa obywatelskiego. Nasz projekt (opracowany latem 2005) pt. „Przez jawność do demokracji” oceniony został wysoko, a nasze Stowarzyszenie zyskało uznanie za wiarygodną i rzetelną pracę na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego. Wygrany konkurs jest też dla nas uznaniem kilkuletniej pracy zespołowej na rzecz dobra wspólnego - społeczności lokalnej.

Dzięki otrzymanej dotacji Fundacji mogliśmy m.in. zatrudnić dziennikarza, opracować stronę internetową, w części dofinansować druk „Kuriera Puszczykowskiego”.

Działalność Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa opiera się na aktywności społecznej członków. Jesteśmy organizacją pozarządową, opieramy się na potencjale intelektualnym osób, które dobrowolnie poświęcają swój czas, energię a także własne środki finansowe na działania publiczne dla dobra wspólnego, jakim jest nasze miasteczko - Puszczykowo.

Chcemy, żeby żyło się w nim nam wszystkim lepiej, żeby było lepiej zarządzane, a przede wszystkim, żeby był dialog społeczny i lepsza komunikacja wszystkich ze wszystkimi.

O ten dialog upominamy się konsekwentnie zarówno w naszych działaniach jak i publikacjach na łamach „Kuriera Puszczykowskiego”. Chcemy być dla wybranej przez nas władzy partnerem a nie petentem; chcemy również, żeby istotne dla miasta decyzje zapadały z udziałem społeczności lokalnej. Domagamy się debat, które będą forum wymiany opinii różnych środowisk, myślących o rozwoju swojego miasta. Debat, w których szanuje się argumenty osób o odmiennych poglądach.

Chcemy mieć jako mieszkańcy przyjazny i otwarty urząd miasta, który razem z wybraną demokratycznie władzą samorządową winien mieć świadomość, iż sprawuje służbę publiczną wobec swoich wyborców - mieszkańców Puszczykowa. Gmina jest wspólnotą mieszkańców. Jesteśmy za nią współodpowiedzialni. Będziemy nadal zachęcać mieszkańców do większej aktywności obywatelskiej. Uważamy, że tylko świadomi i aktywni obywatele budują demokrację. Nasza działalność wynika z potrzeby serca i chęci działania na rzecz wspólnoty; podstawę prawną działania umożliwiają zapisy statutowe.

*Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa
Puszczykowo, marzec 2006*

„GROCH I KAPUSTA” z Bursztynowym Motylem

Już po raz jedenasty kapituła Nagrody im. Arkadego Fiedlera wyróżniła najciekawszą polską książkę o tematyce podróżniczej i krajoznawczej, którą w tym roku okazał się drugi tom cyklu „Groch i kapusta, czyli podróżuj po Polsce”.

Nagroda pieniężna oraz statuetka Bursztynowego Motyla „za odkrywanie na nowo turystycznie atrakcyjnych i ciekawych miejsc naszego kraju” trafiły do rąk autorki „Grochu i kapusty”, znanej podróżniczki i dziennikarki Elżbiety Dzikowskiej.

Odkrywam kraj dla swoich czytelników, ale także dla siebie. Moja książka ma na celu zainspirowanie czytelników i zachęcenie ich do poznawania rodzimej przyrody, zabytków, tradycji oraz ciekawych, pełnych pasji ludzi - mówiła podczas uroczystości wręczenia Bursztynowego Motyla w Pracowni-Muzeum Arkadego Fiedlera szczerze uradowana laureatka. Pobyt w Puszczykowie skłonił też autorkę do wspomnień o pierwszym spotkaniu przed 40. laty z patronującym nagrodzie Arkadym Fiedlerem, którego książki zainspirowały skromną wówczas dziewczynę z Podlasia do poznawania świata.

Ewa Stasiak



Mila Morska Kulinarnej Żeglugi, czyli Szpinak

Blagam, tylko jeszcze Wy mi nie mówcie, że nigdy nie jedliście surowego szpinaku. Ostatnio ilekroć stawiam sałatę z surowego szpinaku ktoś jest zadziwiony, inny boi się spróbować. Bo u nas szpinak kojarzy się z zieloną mazią na talerzu. Nie ma nic gorszego!

Kupcie sobie w sklepie albo na ryneczku siatkę liści szpinaku, opłuczcie, oderwijcie łodygi i porozrywajcie liście tak jak drze się liście sałaty. Połączcie je ze składnikami podanymi poniżej i zjadajcie do obiadu, albo na kolację. A resztę liści podarujcie na deser swojemu królikowi albo śwince morskiej jeśli macie, one też bardzo się cieszą!

Składniki:

Liście szpinaku,
6 dorodnych świeżych pieczarek pokrojonych w plastry,
Młoda cebulka ze szczypiorkiem, poszatowana,
Pomidor pokrojony w kostkę
Ogórek zielony pokrojony w plasterki
Garść ziaren słonecznika, które wrzucamy na suchą, rozgrzaną patelnię i prażymy przez chwilę,
Kilka orzechów włoskich.

Sos: Proponuję sos kupny w torebeczce, o smaku ziołowo-paprykowym, który miesza się z oliwą. Jeśli takiego nie mamy można sałatę połączyć z oliwą z sosem balsamicznym, albo czerwonym winogretem. Solimy i skrapiamy minimalnie cytrynką, szczególnie pieczarki aby nie zrobiły się ciemne. Smacznego.

Kamila Morska

Podtruwa sąsiadów...

Szanowna Redakcjo,

Od co najmniej dwóch lat mieszkańcy ul. Podgórnej są systematycznie podtruwani przez gazy będące produktami spalania jakichś materiałów pochodzenia chemicznego - prawdopodobnie są to opakowania plastikowe, folie itp.

Substancje te wydobywają się z komina jednego z domów przy tej ulicy (foto). O tym, że jest to spalarnia odpadów, emitująca do atmosfery porcję trucizny świadczy fakt, że proceder spalania odbywa się ciągle - bez względu na porę roku. Właściciel tej posesji pewnie też ma świadomość tego, że jego „działalność” zagraża zdrowiu okolicznych mieszkańców, bo latem piec rozpoczyna pracę często dopiero przed północą.

Bywają też dni, kiedy ów komin dymi kilka razy w ciągu dnia. Początkowo wydobywają się kłęby gęstego dymu, typowe dla rozpalania w piecu. Po kilku minutach dym staje się ledwie widoczny, natomiast unoszący się w powietrzu zapach chemii (smród) jest trudny do wytrzymania. O przebywaniu na powietrzu w pobliżu nie ma mowy. Pozostawienie na noc uchylonego okna (w lecie nieraz konieczność) to pewny ból głowy następnego ranka.

Bezsilni i zrozpaczeni mieszkańcy tego rejonu są ewidentnie narażeni na utratę zdrowia, nie mówiąc już o prawie do przebywania na powietrzu pozbawionym toksycznych substancji.

Wprost trudno uwierzyć, że może wśród

Listy do Redakcji



nas mieszkać ktoś pozbawiony aż tak wyobraźni albo zwyczajnie skrupułów, bo przecież jak sądzi te trujące wyziewy nie wpadają do jego mieszkania (choćby kto wie?). To, że trują wszystkich dookoła, zanieczyszczają glebę i dostają się do warzyw w ogródkach niech będzie problemem i zmartwieniem innych. Rodzi się pytanie, czy działalność zagrażająca zdrowiu i życiu powinna być tolerowana? Wydaje się, że powinna być publicznie piętnowana i surowo karana.

Władze miasta, którym ten przypadek jest znany, są podobno równie bezsilne. Może ktoś podpowie jaka jest na to skuteczna rada. Będziemy szczerze wdzięczni, a nasze miasto jedynie zyska na wizerunku i jakości środowiska przyrodniczego.

W imieniu mieszkańców okolicznych domów (imię, nazwisko i adres do wiadomości Redakcji)

Od Redakcji: Postępowanie wg zasady „Wolność Tomku w swoim domku” jest nie tylko niezgodne z prawem, ale wyjątkowo prymitywne, bo żaden płot nie zatrzymuje smrodu ani hałasu, a powietrze jest przecież wspólne.

Ścieżka dokonań

Czytając „Echo Puszczykowa” (nr 5 z 2006 r., na str. 2) można nabrać przekonania, że burmistrz Puszczykowa to swoisty Anioł Stróż mieszkańców oraz przybywających tu turystów. Tytuł publikacji „Życie ludzkie jest najważniejsze”, chociaż brzmi przekonująco użyty jest tylko w jednym celu – jako część akcji przedwyborczej pana burmistrza.

Nie jest to jedyny ślad produkowania „dokonań”: jest ich więcej na terenie miasta (choćby obrazki z zabudowy tzw. „centrum”). Nie trzeba nawet zaglądać do kalendarza – wystarczy przejść się po Puszczykowie, by zorientować się, że ruch przedwyborczy burmistrza, na wzór poprzednich kampanii już się zaczął. To kolejna „symfonia na swojską nutę”, jak co cztery lata, w tym samym, dość prymitywnym stylu. Tym-

czasem mieszkańcy tego miasteczka zdążyli się już dość dobrze wyedukować i pozbyć lęku, by zrozumieć tę tanią propagandę w „Echu Puszczykowa” (tania także dlatego, że za nasze pieniądze...).

Pan dr inż. Janusz Napierała piastuje „swoją” urzęd już prawie 16 lat i aż dziwne, że potrzebował tyle czasu, aby zrozumieć znaczenie życia ludzkiego! Drzewa, które polecił wyciąć były podobno w większości samosiejkami – prawie krzaczki, a 10 lat temu pewnie wcale ich nie było.

Gdyby więc nie taki długi przewód myślowy pana burmistrza (16 lat) nie trzeba by wycinać prawie żadnego drzewa.

Nie chodzi o to, że ktoś chce „przyłożyć” burmistrzowi – to burmistrz sam sobie „przykłada” myśląc, że społeczeństwo można kupić tanimi chwytami na następne cztery lata.

K.J.R. (nazwisko do wiadomości redakcji)

„Echo Puszczykowa” nie jest moją ulubioną, lecz konieczną lekturą. Trzeba wiedzieć, co znowu wymyśliła lokalna władza. Ostatni numer przynosi wielkie odkrycie. Burmistrz Janusz Napierała zauważył, że „życie ludzkie jest najważniejsze”. Myśl zaiste odkrywcza. Mieszkańcy mogą być zadowoleni. Walcząc z wjazdem ciężarówek na ul. Dworcową, nadmierną prędkością samochodów oraz głupią lokalizacją stacji benzynowej zwracali uwagę na zagrożenie życia. Warto było. Apele odniosły skutek i w końcu burmistrz dostrzegł problem.

Wywiad nie zostawia wątpliwości – „podjęta decyzja [o lokalizacji nowej drogi rowerowej] jest optymalna. To prawda, że trzeba poświęcić część drzew i krzewów, ale trzeba to traktować w kategoriach kształtowania przyrody przydrożnej”. Jak tak, to tak - poświęcić przyrodę trzeba, gdy idzie o jej kształtowanie. Znow wielka myśl. Nie koniec na tym: krzewy „będą też mogły się lepiej rozwijać, a na nowo usypanej skarpie pojawią się nowe drzewa i nowe krzewy”. Prawdziwa bajka!? Nie. Burmistrz Napierała ma wątpliwości: kto stoi za nagłośnieniem całej sprawy? Za burmistrzem stawiam pytanie: kto za tym stoi? I staram się na nie odpowiedzieć. Cykliści –

nie. To droga dla nich. Masoni? Też raczej nie, bo podobno lubią pana Napierałę. O antysemityzm burmistrza posądzić nie można. Więc kto? „Echo Puszczykowa” z pewnością i tę zagadkę wkrótce rozwikła.

Czy nerwy mieszkańców są konieczne? Na pewno nie, gdyby władza chciała dialogu z mieszkańcami. Dobrze, że gazety napisały o alei dojazdowej do Puszczykowa. To jedno z charakterystycznych miejsc miasta, na które patrzą wszyscy. Trudno nie zauważyć wyciętych lub pokaleczonych drzew. Gdyby nie zainteresowanie mediów byłoby jeszcze gorzej. Sam burmistrz przyznaje - „Po usunięciu krzewów i drzew samosiejek okazało się, że część drzew rosnąca w pasie ścieżki będzie mogła pozostać. Dotyczy to szczególnie dużych drzew.” Co by było, gdyby nie interwencje? Nie byłoby jednej strony alei. To przecież jasno wynika z cytowanych słów. Taki był plan, który dopiero w trakcie robót został zmieniony.

Na zakończenie może podsunąć panu burmistrzowi odpowiedź, kto za tym stoi? Obywatele, świadomi i nie przekonani, że decyzje władzy zawsze są optymalne.

M.N. imię i nazwisko znane redakcji

Ostatnio wiele się pisze o przyszłości Puszczykowa porównując stan dzisiejszy z tym, co było przed wieloma laty i wspominając wszystkie piękne miejsca. Jest ich w dalszym ciągu wiele, niektóre unikatowe jak Zakole Warty, czy przepiękny las, którym się zachwycają wszyscy nas odwiedzający. Lecz czy szanujemy, to co nam zostało dane? Po raz drugi zostały zniszczone tablice informujące o rezerwacie /chodzi o bór sosnowy/, a postawione przez WPN. To były interesujące informacje o roślinach, które tam rosną /od sosen po mchy/. Takich tablic powinno być więcej w całym lesie, bo bardzo chciałabym wiedzieć, na co patrzę i na co zwrócić uwagę, gdy chodzę po lesie. Szanujemy to.

Chciałam też napisać o dwóch ulicach przechodzących pod lasem: ul. Powstańców Wlkp. (na odcinku od ul. Chrobrego do ul. Kościelnej) i ul. Podleśnej. Powinny to być ulice przeznaczone tylko dla pieszych i rowerów. Ruch samochodowy należałoby ograniczyć, zezwalając na wjazd tylko mieszkańcom. Te dwie ulice też należą do pięknych zakątków Puszczykowa, nie rozjeżdżajmy ich samochodami.

Gwidona Kempnińska

W majowym „Echu Puszczykowa” pod napisem „Dbamy o zieleń” umieszczono zdjęcie, na którym pracownik tnie kwitnące krzewy. Czy to normalne? A może ta fotografia jest pozowana? Nie wiadać obciętych gałązek. Pewnie burmistrz robi propagandę, że realizuje hasło wyborcze „miasto – ogród”. Jak jest, każdy może zobaczyć. Np. na Dniach Puszczykowa. W sobotę ul. Kościelna była zaniedbana i brudna jak zawsze. MOSiR nie lepiej.

A.K. imię i nazwisko znane redakcji

Budują się domy na puszczykowskim rynečku i wiadać gołym okiem, że zupełnie nie pasują do miasta. Trzeba rozliczyć wszystkich odpowiedzialnych za ten idiotyczny pomysł. Puszczykowo ma swój charakter. Dziękuję miłośnikom Puszczykowa za ładne kartki i walkę o utrzymanie tego, co jeszcze z Puszczykowa zostało. *M.N. imię i nazwisko do wiadomości redakcji*

FINCH SYSTEM**SCHOOL OF ENGLISH**

Rok zał. 1991

ul. Wierzbowa 8
62-040 Puszczykowo
tel/fax 61 81 94 615www.finchsystem.pl
e-mail: biuro@finchsystem.pl**POMYSŁ NA LATO!!!****SZKOŁA FINCH SYSTEM ORGANIZUJE PO RAZ 3.
LETNIĄ ZABAWĘ Z ANGIELSKIM
DLA DZIECI (6-11 lat)**Termin: 03 - 07 lipca
15 do 20 godzin lekcyjnych, cena: 299zł

W programie: gry i zabawy językowe, nauka piosenek, wierszyków, oglądanie filmów w oryginale na video, konwersacje, poszerzenie słownictwa, turnieje, quizy, słuchanie i czytanie bajek, „mały teatrzyk” i wiele innych atrakcji!!!

Zapraszamy także dzieci nie będące uczniami szkoły Finch System

INTENSYWNE KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO DLA DOROSŁYCH

- ▶ wszystkie poziomy zaawansowania
- ▶ czas trwania: 3 tygodnie
- ▶ 3 godziny zajęć dziennie (od poniedziałku do piątku)
- ▶ dokładny termin uzależniamy od oczekiwań zainteresowanych i utworzenia się grupy (min. 4 osoby)
- ▶ w zależności od liczebności grupy od 630zł/os.

Zapisy w Biurze Szkoły: ul. Wierzbowa 8 do dnia 30 czerwca: pn. - czw. w godz. 10 - 14 lub telefonicznie

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95

**Serdecznie
Zapraszamy**

ul. Św. Jerzego 6/10

Poznań - Wilda

Tel. kom.:

608 15 88 04,

602 23 69 31

www.aziu.pl

Akademia Zdrowia i Urody to szkoła kosmetyczna i fryzjerska, której założycielem jest rodowita lubonianka mgr Agnieszka Olewińska. **Szkoła kształci w zawodach: technik usług kosmetycznych i technik usług fryzjerskich.** Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej i trwa dwa lata. Nauczanie odbywa się w dwóch systemach: **stacjonarnym i zaocznym** (co dwa tygodnie w sobotę i niedzielę). Szkoła zapewnia słuchaczom dobrze wyposażone sale dydaktyczne i pracownie. **Współpracujemy z renomowanymi firmami kosmetycznymi i fryzjerskimi**, które zapewniają szkolenia i pokazy dla naszych słuchaczy i oferują nowości na rynku. **Akademia Zdrowia i Urody zatrudnia wykładowców szkół wyższych oraz długoletnich praktyków.** Dodatkowo organizujemy szereg kursów: masażu, makijażu profesjonalnego, manicure i pedicure leczniczego, przedłużania płytki paznokciowej, zdobnictwa paznokci i inne. W naszej ofercie znajduje się także **Roczne Policealne Studium: asystent osoby niepełnosprawnej, opiekun środowiskowy, masażysta z bioterapią, dietetyk, asystent fizjoterapii, rehabilitacja geriatryczna, promocja zdrowia, kosmetyka i inne.** Wszystkie zajęcia odbywają się w budynku szkoły w Poznaniu ul. **Św. Jerzego 6/10 (Wilda).** Współpracujemy z licznymi gabinetami kosmetycznymi, fryzjerskimi, odnowy biologicznej i masażu a także z placówkami opieki społecznej i szpitalami. **Współpraca pozwala nam na zapewnienie naszym słuchaczom wszechstronnej wiedzy i zdobycie właściwych umiejętności praktycznych.** Doświadczenie i praktyka zapewnia solidne przygotowanie do przyszłej pracy zawodowej.

APTEKA
w starym domu**APTEKA W STARYM DOMU**
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22
tel. 81-94-028, fax 81-94-114
kom. 0-601-96-82-50
www.puszczykowo.pl/apteka/**Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00**
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avene, Dr Eris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy**USG ZATOK****Puszczykowo, ul. Kopernika 15**
tel. dom. 819 35 18**Poznań, ul. Wojskowa 9h**
wejście od ul. Wypańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰
tel. 867 69 33**dr med. MICHAŁ RYGLEWICZ**
specjalista laryngolog**Puszczykowo, ul. Klonowa 2, tel. 813-34-68****HATA - JOGA****wtorki- czwartki godz. 19.30-21.00****Szkoła Podstawowa nr 1 mała sala**
Puszczykowo, ul. Wysoka 1**Tel. 0501 601 241; 0503 651 141****USŁUGI POGRZEBOWE**
24h**Tel. całodobowy 061 813 72 64**
ul. Szosa Poznańska 34a, 62-050 Mosina**Towarzystwo Ubezpieczeń**
WARTA i Reasekuracji S.A.**UBEZPIECZENIA**
KOMUNIKACYJNE (OC, AC/KR, NNW)
TURYSTYCZNE
MIESZKAŃ, DOMÓW I MIENIA
KAPITAŁOWE I INNE**PAWEŁ JACHNIK**
AGENCJA UBEZPIECZENIOWA**PUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 45**
TEL. 888 / 095 810
e-mail: skarabeusz@ag.warta.pl
czynna: wt, śr. 17-19
pt. 14-16**dojazd do klienta na życzenie****UWAGA!!** Stylowe meble używane i antyki
lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież,
pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach**SKLEP „SEZAM”**
Mosina ul. Budżyńska 10, Parking Morena, tel 0503923137
od 20.09.2003r.. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18**BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**
„SKIBIŃSKI”
KUPNO, SPRZEDAŻ, WYNAJEM**Wiesław Skibiński****Państwowa Licencja Zawodowa nr 15-45**
Nadana przez Prezesa Urzędu
Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast62-050 Mosina tel./fax: (061) 813 67 88
ul. Dworcowa 13 tel.: (061) 813 67 90
e-mail: bonskibinski@wp.pl tel.: 0 604 223 830
www.skibinski.gratka.pl**KUPIĘ DOM**
ZDECYDOWANIE
W PUSZCZYKOWIE
tel. 8-586-799**KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”**

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Justyna Kowalińska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyński, Przemysław Schulz, Ewa Stasiak, Ewa Stawicka. Stale współpracują: Elżbieta Pustkowska-Kornobis, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 061 813 30 78, 061 813 33 37, fax 061 898 33 17, e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl, Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: UNI-DRUK Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skróty oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Nakład 3000 egz.

D & T Projekt

MEBLE KUCHENNE

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
I WOLNOSTOJĄCY

www.dtprojekt.pl

Salon producenta: Os. Zwycięstwa pawilon 109, Poznań
tel./fax 8265-488, tel. kom. 609 570-165,
pon-pt 11.00-18.00
System sprzedaży ratalnej AIG

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
1 moduł czarno-biały: 25 zł
tel. 8133 078, 8133 337

**PORTA
DRZWI**

**Autoryzowany
Punkt Sprzedaży
F.H.U. „DEPO”**

MOSINA ul. LESZCZYŃSKA 9
tel. (061) 819 10 60, 0 607 616 067

Godziny otwarcia:

pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00

- szeroki wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych
- panele podłogowe
- fachowe doradztwo
- panele boazerijne
- montaż
- parapety okienne

RATY! CENY PRODUCENTA!

SOFT-SERWIS

ANNA - SERWIS

KOMPUTERY



- ☐ Serwis komputerów
- ☐ Nowy i używany sprzęt komputerowy
- ☐ Akcesoria i oprogramowanie

URZĄDZENIA FISKALNE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
ARTYKUŁY BIUROWE

62-050 MOSINA, ul. Śremska 1
tel./fax 061 813 24 78
kom. 0 602 214 142
e-mail: soft@polbox.com.pl

PROMOCJA NA OPONY LETNIE

OPONY

Autoryzowany serwis ogumienia

Barum

MATADOR

MAŁOJA



MICHELIN

Kleber

**nokian
TYRES**

Gislaved

REDESTEIN
Designed to protect you.

- ◊ Prostowanie felg aluminiowych
- ◊ Konserwacja opon
- ◊ Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- ◊ Usługi wulkanizacyjne
- ◊ Felgi

Zakład czynny:

pn-pt. 8.00 - 19.00

sob 8.00 - 16.00

Maciej Andrzejewski
62-040 Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 14
81-33-979
0501-329-711

BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

WALMAR

- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze



62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847

TŁUMIKI

KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- tłumiki drgań
- sportowe końcówki
- wieszaki gumowe
- strumienice
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
również do samochodów ciężarowych

www.tlumiki-motor.poznan.pl

P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62
(dojazd ul. Panka w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)



Pracownia Witraży
— usługi szklarskie —

Krzysztof Niewczyk
62-040 Puszczykowo, ul. Działkowa 19a
tel. (061) 819-43-37



MATERIAŁY BUDOWLANE POLECAMY:



- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełnę na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

DOMEX
CHMIELEWSKY I SYN SP. J.

PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
TEL. 8194-359

KTM Poznań s.j.

Puszczykowo, ul. Podgórna 10
tel. 81-94-380

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

Czynne: pn-pt: 8.00-16.30, sob.: 8.00-12.00

ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ

ROBOTY DROGOWE OFERUJE WYKONANIE ZAKŁAD BRUKARSKI

Stanisław Badziąg
62-040 Puszczykowo, ul. Konopnickiej 4
tel. 8193-703, 601 776 971

FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA

Chrzczyny, Komunie, Śluby
Tel. 0-602 705 437

NDŁOWO WŚLUGOWE
MAXIMA
Art. Instalacyjno-Sanitarna

**TECHNIKA: GRZEWCA,
SANITARNA, INSTALACYJNA,
KANALIZACYJNA**

62-050 MOSINA, UL. KROTOWSKIEGO 16
TEL. 061/819 13 57, FAX 061/819 23 41
e-mail: firma.maxima@tomek.com.pl

WYNAJME sklep spożywczy lub na inne cele - 20 m w Puszczykowie

tel. 0692 761 856

PRZEWÓZ OSÓB OKAZJONALNY WYCIEZKI I PIELGRZYMKI DO 50 OSÓB

Sławomir Mika



ul. Nowowiejskiego 2
62-041 Puszczykowo

tel. kom. 0 601-161-730

ARPEX

PRODUCENT MEBLI
KUCHENNYCH I BIUREK

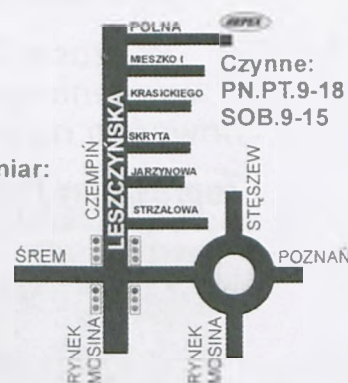
**CENY
PRODUCENTA**

sklep oferuje meble pod wymiar:

- meble kuchenne
 - szafy wolnostojące,
 - wnękowe- zabudowa
 - sprzęt AGD do zabudowy
- AMICA, ARISTON, ZANUSSI, BOSCH,
WIRPOOL, ELEKTROLUX

RATY BEZ ŻYRANTÓW

62-050 MOSINA KROŚNO, UL. POLNA 63a
TEL. 0507 084 724, 0507 084 728
TEL/FAX: (061) 8-191-925



Czynne:
PN.PT.9-18
SOB.9-15

GARNITURY MARYNARKI KOSZULE SPODNIE KURTKI (szycie na miarę)

Ceny producenta

Karkocka Małgorzata, ul. Klonowa 8,
Puszczykowo (przy Urzędzie Miasta)
Tel. 8133-310, 0609817296



U nas otrzymacie Państwo doradztwo dotyczące trwałej utraty zbędnych kilogramów oraz skorzystacie z zabiegu wspomagającego odchudzanie – Rollen.

Rollen jest specjalistycznym urządzeniem masującym, które w czasie 60 minutowego seansu oddziałuje na objęte masażem partie ciała powodując:

- pomniejszenie objętości strefy poddawanej masażowi
- wzmocnienie mięśni, napięcie i ujędrnienie skóry
- usuwanie cellulitu, redukcję tkanki tłuszczowej
- wspieranie układu odpornościowego
- wspomaganie odchudzania

Nasz masaż relaksuje, poprawia samopoczucie, odpręża, a w połączeniu z dietą odchudza. Indywidualnie dla każdego klienta komponujemy program odżywiania w oparciu o najnowsze metody: „przemian pór roku” i „dietę nietłuszczenia”. Studia Figura posiadają udokumentowane przypadki utraty wagi nawet do 10 kg w ciągu miesiąca!

Wspomagamy
odchudzanie
kosmetykami
naturalnymi
i suplementami
zdrowotnymi
firmy
DR NONA.



W czasie Dni Puszczykowa wiele osób mogło zapoznać się z wyżej wymienionym urządzeniem, a nawet je wypróbować. Jest ono jeszcze nowością na rynku, choć w wielu miastach podobne studia już funkcjonują.

Zapraszamy Państwa do Studia Figura, które otwieramy 10 lipca w Puszczykowie.



**62 – 041 Puszczykowo
ul. Kosynierów Miłostawskich 2a
www.rollen.pl
biuro@rollen.pl**

**Przyjmujemy już zapisy:
0 692 986 489**

PROMOCJA!!! Pierwsze wejście tylko:

Poniedziałek	10.07.06	– 1 zł
Wtorek	11.07.06	– 2 zł
Środa	12.07.06	– 3 zł
Czwartek	13.07.06	– 4 zł
Piątek	14.07.06	– 5 zł
Sobota	15.07.06	– 6 zł

ANKIETA: MIESZKAŃCY PUSZCZYKOWA O PROBLEMACH MIASTA

Czerwiec 2006



Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa konsekwentnie, od kilku lat, zaprasza mieszkańców do wypowiadania swoich opinii na temat kierunków rozwoju miasta. Obecnie, zwracamy się do dorosłych mieszkańców naszego miasta z prośbą o wzięcie udziału w krótkim sondażu na temat najbardziej palących problemów Puszczykowa. Nie unikamy pytań trudnych. Odpowiedzi na nie staną się podstawą do szerszej dyskusji, którą podejmiemy niebawem na łamach „Kuriera Puszczykowskiego”. Wypełnioną ankietę prosimy przesłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki, znajdującej się pod tym adresem. Można ją również przesłać pocztą elektroniczną. Formularz na stronie www.puszczykowo.info.pl **Dziękujemy**

I. Ludzie w Puszczykowie mają różne poglądy na to, które problemy występujące w naszym mieście powinny być najszybciej rozwiązane. Poniżej zamieszczamy listę niektórych takich problemów. Proszę ją uważnie przeczytać i wybrać 3 sprawy, które dla Pani/a są rzeczywiście najważniejsze. (Numery wybranych odpowiedzi prosimy wpisać według ważności do kratek poniżej)

1. Zwiększenie poczucia bezpieczeństwa na ulicy i w domu (eliminacja przestępczości)
2. Zatrzymanie niszczenia środowiska naturalnego (ochrona drzew, krajobrazu,)
3. Usprawnienie transportu do Poznania (udrożnienie trasy 430, szybka kolej podmiejska)
4. Poprawa warunków komunikacji indywidualnej w mieście (jakość dróg i chodników)
5. Rozwój instytucji kulturalnych (budowa lub adaptacja budynku na dom kultury)
6. Powstanie nowych obiektów rekreacyjnych (parki, boiska, ścieżki rowerowe, pływalnia)
7. Poprawa estetyki miasta (czystość ulic i chodników, zadbana zieleni)
8. Dostosowanie ulic i budynków publicznych do potrzeb ludzi niepełnosprawnych (eliminacja barier architektonicznych)
9. Stworzenie młodzieży warunków do kulturalnego i zdrowego spędzania wolnego czasu (większa oferta zajęć popołudniowych, więcej miejsc rekreacji)
10. Stworzenie strefy ograniczonego ruchu w mieście (wyeliminowanie tranzytu, tirów)
11. inne problemy (jakie?).....

1. 2. 3.

W pytaniach poniżej prosimy o zakreślanie tylko jednej odpowiedzi

II. Od dłuższego czasu w Puszczykowie nie można rozwiązać sprawy lokalizacji stacji benzynowej. Czy w Pani/a odczuciu stacja:

1. powinna zostać wybudowana w kontrowersyjnym miejscu, w pobliżu cmentarza
2. powinna zostać zlokalizowana w innym miejscu na terenie miasta (jakim?).....
3. na terenie Puszczykowa nie jest potrzebna
4. inna odpowiedź.....

III. Od kilkunastu lat zmienia się wizja zagospodarowania centrum miasta, w tym Miejskiego Ośrodka Turystyki i Rekreacji (MOSIR). Czy w Pani/a odczuciu na terenie leśnym MOSIR-u:

1. powinien powstać ogólnodostępny park dla mieszkańców (ławki, kwiaty, place zabaw dla dzieci)?
2. powinien powstać luksusowy hotel z salami konferencyjnymi?
3. powinny powstać boiska sportowe i inne urządzenia rekreacyjne?
4. powinien zostać rozpisany konkurs, w wyniku którego zostanie wybrana najlepsza koncepcja zagospodarowania ?

IV. Dwa lata temu Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa rozpoczęło akcję na rzecz ochrony pięknego krajobrazu tzw. zakola Warty i przeznaczenia go w planie zagospodarowania przestrzennego na cele turystyki i rekreacji. Z planów wynika, że wąski pas tego terenu przy ul. Nadwarciańskiej jest dopuszczony do zabudowy.

Jaką funkcję powinna mieć Pani/a zdaniem zabudowa tego terenu?

- | | |
|----------------------|--------------------------------------|
| 1. tylko rekreacyjną | 2. mieszaną: rekreacyjno- mieszkalną |
| 3. tylko mieszkalną | 4. trudno powiedzieć |

V. Czy uważa Pani/Pan, że korzystne byłoby, gdyby:

1. ten teren został w całości wykupiony przez miasto za 2 miliony zł (raty rozłożone na kilka lat) w celu przeznaczenia go na cele turystyki i rekreacji?
2. miasto wykupiło ten teren tylko w części zalewowej za 400 tys. w zamian za pełne uzbrojenie właścicielowi terenu pod zabudowę (nie wiadomo, ile to będzie kosztować), tracąc kontrolę nad funkcją i charakterem tej zabudowy?
3. znaleźć jakieś inne rozwiązanie problemu? Jakie?.....

VI. Proszę powiedzieć, jakim miastem powinno być Pani/a zdaniem Puszczykowo za kilkanaście lat.

1. miastem sypialnią dla Poznania
2. podpoznańskim ośrodkiem handlu i usług
3. podpoznańskim kurortem, miejscem wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców i przyjezdnych
4. inna odpowiedź.....

VII. Czy ma Pan/i poczucie wpływu na decyzje dotyczące rozwoju miasta ?

- | | | | | |
|------------------------|------------------|-------------------------|------------------|------------------------|
| 1. Zdecydowanie
tak | 2. raczej
tak | 3. trudno
powiedzieć | 4. raczej
nie | 5. zdecydowanie
nie |
|------------------------|------------------|-------------------------|------------------|------------------------|

VIII. Jeśli w poprzednim pytaniu odpowiedział/a Pan/i nie, to proszę powiedzieć czy chciał/a/by Pan/i mieć taki wpływ?

1. zdecydowanie tak, ponieważ interesuję się wszystkim co dotyczy Puszczykowa
2. tak, w zakresie spraw, które bezpośrednio dotyczą mnie jako mieszkanki/ mieszkańca
3. trudno powiedzieć, to zależy od sprawy, od tego czy się na tym znam i mam czas
4. nie, ponieważ nie mam możliwości (czasu, wiedzy) by się angażować w sprawy miasta
5. zdecydowanie nie, ponieważ rozwojem miasta powinni zajmować się specjaliści.

Ankieta jest anonimowa. Dla możliwości porównań odpowiedzi prosimy o wpisanie kilku danych o sobie

K M Rok urodzenia

Mieszkam: Stare Puszczykowo ☐ Puszczykówko/Niwka ☐ Dolne Puszczykowo ☐
Od roku

Wykształcenie: podstawowe ☐ średnie ☐ wyższe ☐ w trakcie studiów ☐

Prowadzę własną firmę/ działalność gospodarczą ☐ jestem pracownikiem etatowym ☐

pracuję dorywczo ☐ prowadzę dom ☐ jestem na emeryturze ☐ uczę się ☐

inna opcja, jaka?

Dziękujemy za wypełnienie ankiety!



Złote Nici



**GABINET
MEDYCyny
ESTETYCZNEJ**
Poznań,
ul. Sieradzka 10
tel.: 0-61 66 18 587;
konsultacje:
0 - 880 10 90 10
e-mail:
poczta@zlotenitki.pl

Doktor Viktoria Smirnova

– chirurg plastyk, odpowiada na pytania dotyczące metody odmładzania Złotymi Nici

Metoda, którą Pani proponuje podobno skutecznie i bezboleśnie „zatrzymuje czas”

Zdecydowanie tak i to nie za pomocą skalpela lecz najlepszą, nieinwazyjną metodą kosmetyczną, pozwalającą odmłodzić całe ciało. Jej istotą jest odbudowa w komórkach naturalnych procesów, które występują w młodej i zdrowej skórze. Złoto, którego dobroczynne działanie znane jest od lat w kosmetyce i medycynie, sprzyja nasyceniu skóry tlenem, usuwa zmęczenie, odbudowuje komórki, nadaje skórze blask.

Na czym polega i jak dokładnie przebiega ten zabieg

Cieniotłkie złote nitki, które po zabiegu są niewidoczne i niewyczuwalne, wszczepia się głęboko pod skórę właściwą, gdzie tworzą podskórny szkielet podtrzymujący i podciągający wiotczące mięśnie, napinając je i wygładzając skórę. Wokół nich powstaje otoczka młodych komórek i kolagenu. To z kolei powoduje, że skóra staje się gładsza, nabiera jędrności, zmniejszają się fałdy i zwiększa jej elastyczność. Zabieg jest całkowicie bezpieczny i łącznie z koniecznym znieczuleniem miejscowym, trwa ok. 15 minut, a samo wszczepianie nici zajmuje mi ok. 7 minut. Powikłaniem po zabiegu może być niewielki siniaczek w miejscu wkłucia, który łatwo można ukryć pod delikatnym makijażem. Nie bez znaczenia jest, że już następnego dnia pacjent może powrócić do pełnej życiowej aktywności. Pracuję tą metodą już piętnaście lat, zdobywając doświadczenie w szkołach we Francji, Niemczech, Rosji i Włoszech. Wykonałam około 15 000 zabiegów i nie zdarzyła mi się jeszcze reklamacja pacjenta czy jakieś powikłanie. Sprowadzam z Hiszpanii najwyższej jakości nici, posiadające niezbędne certyfikaty i najwyższej próby złoto 999,9.

Jakie partie ciała możemy odmłodzić tą metodą?

Oczywiście twarz, którą bardzo uważnie obserwuję przed zabiegiem. Niezwykle istotna jest jej mimika i kształt, znaczenie też ma np. brak zębów. Każda twarz wymaga bowiem innej korekty, innego umiejscowienia i innej liczby złotych implantów. W znanych mi gabinetach wszczepia się „dla pewności” maksymalną ich liczbę, co w moim przekonaniu jest pójściem na tzw. łatwiznę. Ja tak nie robię, lecz indywidualnie dobieram pacjentom niezbędną dla pełnego efektu liczbę nici i miejsca ich mocowania.

Zabieg też wykonuje się na podbródku, szyi, dekolcie, dłoniach, udach, wewnętrznej stronie ramion, brzuchu, pośladkach i piersiach. Możemy zatem odmłodzić te partie ciała, które bezwzględnie „zdradzają” nasz wiek.

Jakie są efekty zabiegu?

Efekty zabiegu widoczne są po 3-4 tygodniach. Skóra wyraźnie się „ożywia”, jest dotleniona, doskonale napięta, odżywiona, twarz rozświetla się i wyraźnie młodsze. Znikają też ślady po bliznach, normalizuje się praca gruczołów łojowych, znika siatka naczyń krwionośnych. Przy czym - co niesłychanie istotne - nie ma reakcji alergicznych na złoto, nie utlenia się i nie powoduje „odrzucenia”. Młodzież, która ma problemy z trądzikiem, oraz osoby bezskutecznie walczące z trądzikiem różowatym, mogą potraktować złote nici, jako bardzo skuteczną metodę leczenia. Przeciwwskazaniem natomiast jest słaba krzepliwość krwi, uczulenie na środki znieczulające, cukrzyca i ciąża.

Złote nici zadbają pod skórą o naszą urodę, bez specjalnego starania z naszej strony. Wypróbowałam je na sobie i myślę, że mogę być „żywym” dowodem ich skuteczności. Serdecznie Państwa zapraszam!



BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 101, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572
www.brp-kaczmarek.poznan.pl

BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE

Bilans
Audyt

Rok założenia 1991

Oferuje: * Pełen zakres usług księgowych
* Doradztwo podatkowe
* Rozliczenia ZUS
* Sprawy kadrowe
* Biznes plany
* Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczykowo ul. Kasprowicz 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.pl

mgr Zbigniew Czyż
doradca podatkowy nr ewid. 01000



BIURO RACHUNKOWE

— **Lucjan Kiciński** —

ul. Dworcowa 79

62-040 Puszczykowo

tel./fax 061 8193-135

tel. kom. 507 097 389

e-mail: biuro@kicinski.pl

Licencja Ministerstwa Finansów

UŻYWANE MEBLE BELGIJSKIE I HOLENDERSKIE

- antyki
- komplety wypoczynkowe
- artykuły dekoracyjne



Zapraszamy:

wt.-pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 12⁰⁰ - 16⁰⁰
niedz. 10⁰⁰ - 14⁰⁰

ul. Dworcowa 17, 62-041 Puszczykowo, tel. 506 116 286, 505 020 605

SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
produkcja - montaż

SIATKOLAND P.P.H.U. Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 810-28-04
www.siatkoland.com.pl

RES
NIERUCHOMOŚCI
SERAFIN

licencja zawodowa nr 5080

- pośrednictwo w kupnie, sprzedaży,
wynajmie, najmie, zamianie lokali i
nieruchomości,
- pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
- ubezpieczenia nieruchomości

ZGŁOŚ SWOJĄ OFERTĘ!

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987

Luboń, ul. T. Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00
www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55



AUTO SERWIS

LS

lider serwis



RYSZARD OSUCH

**Czynne:
8.00-17.00**

**mechanika, elektryka,
komputerowa diagnostyka silnika
oponiarstwo-części - NAPRAWY
GAZ - Montaż i Serwis**

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 8, tel./fax 8194-705

POŻYCZKA LATO PLUS - RATA NA KAŻDĄ KIESZENI

34,14 zł
MIESIĘCZNA RATA od 9,99%
nieograniczona kwota bez poręczycieli
KOSZULKĄ GRATIS
DIA CIERBIE I NIE TYLKO...

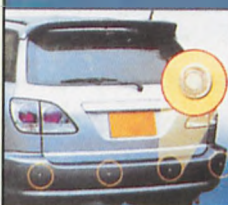
Wielkopolska SKOK CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000	6,00% TOKRATA SKARBIEC I O STALYM OPROCENTOWANIU	1,49 zł KONTO OSOBISTE NA 4%	1,00zł OPŁATY ZA TELEFONY STACJONARNE, KOMÓRKOWE OPŁATY ZA ABONAMENT RTV
--	--	---	--

ul. Kraszewskiego 11; PUSZCZYKOWO; tel.: (0-61) 633 63 83; www.wielkopolskaskok.pl

FOTOGRAF
061-8207-610

KRZEW
■ projektowanie, urządzanie i pielęgnacja ogrodów
■ mała architektura ogrodowa (produkcja i montaż)
■ cięcie drzew, prześwietlanie koron
■ kominki, grille (projektowanie i budowa)
■ cięcie drewna opałowego
■ systemy nawadniające
Krzysztof Pietrzak, 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6
tel.: 061 813 39 08, tel. kom.: 510 13 17 51

CZUJNIKI COFANIA Z POLSKIM KOMUNIKATEM GŁOSOWYM



AUTO-FORM'S
WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR
FIRMY **PORON** W POLSCE
LUBOŃ, UL. SPOKOJNA 3
0-618-130-343, 0-618-131-722, 0-601-587-520
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00

Gabryelewicz

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

Projektowanie wnętrz

www.gabryelewicz.pl
e-mail projekt@gabryelewicz.pl

Tel./fax 061 81 04 743 kom. 0609 229 007